 Poniedziałek, 19 (31) Stycznia 1870 r.

№ 15. ROK SIÓDMY. № 15.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I SWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Postanowienie komitetu urządzającego.—Komisja rządowa sprawiedliwości. — Dyrekcja główna tow. kredyt. ziemskiego. —Kasa oszczędności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. —**Wiadomości telegraficzne.** — Przejazd J. W. Ks. Leuchtenbergskiego. — O wydawnictwie „Warszawskich Uniwersyteckich Wiadomości".—Bal kostjumowy. — Przedstawienie amatorskie. — Kronika kościelna.—Obiad pożegnalny.—Tydzień handlowy.—Zarząd stowarzyszenia spożywczego „Merkury". — Opieka nad zwierzętami. — Kurjerek.—Bal dworski.—Jordan. — Kwestja dróg żelaznych. — Drogi bite. — Nowy rok. — Aresztowanie. — Świętowanie zecerów. — Austrja i ziemie słowiańskie. Podróż cesarza.—Rozprawy nad adresem; ministerstwo.— Izba deputowanych. — Prusy i Niemcy. Kwestja wojskowa.— Bawarska izba deputowanych.— Francja. Kwestja przestępstw prasowych.—Kwestja handlowa. — Turcja i ziemie słowiańskie. Kłopoty finansowe.— Dowódcy powstania. — Portugalja. Protest. — Anglja. Parlament. — Kwestja rzeczpospolitej San-Domingo.

FEJLETON. — To co Bóg uczynił... (d. c.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. Tydzień targowy i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 19 (31) Stycznia.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 1 Czerwca 1869 roku o przemianowaniu osiadłości nie mających charakteru miejskiego w Gubernjach Królestwa Polskiego na osady, Komitet Urządzający na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego postanowił i stanowi:

I. Istniejące w Gubernji Lubelskiej miasta: Głusk, Wieniawa, Piaski, Bełżyce, Bychawa, Biskupice i Chodel w Powiecie Lubelskim; Kazimierz w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim; Kamionka, Michów, Firlej i Czemierniki w Powiecie Lubartowskim; Modliborzyce, Zaklików, Annopol i Urzędów w Powiecie Janowskim; Krzeszów i Józefów w Powiecie Biłgorajskim; Goraj, Frampol i Krasnobród w Powiecie Zamostskim; Tarnogóra, Izbica Gorżków, Żołkiewka i Turobin w Powiecie Krasnostawskim; Rejowicz, Wojsławice, Sawin, Puchaczów i Pawłów w Powiecie Chołmskim; Uchanie, Grabowiec, Horodło i Kryłów w Powiecie Hrubieszowskim; Tyszowce, Komarów, Łaszczów i Jarczów w Powiecie Tomaszowskim, zamienić na osady z zastosowaniem następujących środków co do urządzenia w nich zarządu gminnego w ścisłem zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku.

1. W Powiecie Lubelskim: osadę Głusk włączyć do istniejącej gminy wiejskiej Głuskow z przemianowaniem jej na gminę Zemborzyce:
Wieniawa do gminy Konopnice,
Bełżyce „ Bełżyce,
Piaski „ Piaski,
Bychawa „ Bychawa,
Biskupice „ Biskupice, z przemianowaniem takowej na gminę Jaszczow i osadę Chodel do do gminy Ratoszyn z przemianowaniem jej na gminę Chodel.

2. W Powiecie Nowo-Aleksandryjskim: w osadzie Kazimierz utworzyć samoistną gminę wiejską.

3. W Powiecie Lubartowskim: osadę Kamionka włączyć do gminy Kozłowa, Michów do gminy Chudo-wola, Czemierniki do gminy Czemierniki i Firlej do gminy Wola-Skromowska z przemianowaniem jej na gminę Firlej.

4. W Powiecie Janowskim: osadę Modliborzyce włączyć do gminy tegoż nazwiska, osadę Zablików do gminy Zdziechowice, Annopol do gminy Rachów, i Urzędów do gminy Ostrowskiej z przemianowaniem jej na gminę Urzędowską.

5. W Powiecie Biełgorajskim: osadę Krzeszów włączyć do gminy tegoż nazwiska, a osadę Jozefów do gminy Aleksandrow.

6. W Powiecie Zamostskim: z osady Frampola, po przyłączeniu do niej niektórych wsi gminy Abramowskiej, utworzyć gminę Frampolską, a z osady Goraja po przyłączeniu do niej pozostałych wsi tejże gminy Abramowskiej, utworzyć gminę Gorajską; osadę Krasnobród włączyć do gminy tegoż nazwiska.

7. W Powiecie Krasnostawskim: osady Tarnogóra i Izbica, włączyć do gminy Tarnogóra, Gorżkow do Gminy Gorżkow, Żółkiewka do gminy Żółkiewka i Turobin do gminy Turobin.

8. W Powiecie Chołmskim: osadę Rejowiec włączyć do gminy Rejowiec, Wojsławice do gminy Wojsławice, Sawin do gminy Bukowa, Puchaczew do gminy Berezina i Pawłów do gminy Liszne, z przemianowaniem jej na gminę Pawłowską.

9. W Powiecie Hrubieszowskim: osadę Uchanie włączyć do gminy Jarosławickiej, Grabowiec do gminy Grabowieckiej, Horodło do gminy Strzyżowskiej i Kryłów do gminy Kryłowskiej, i

10. W Powiecie Tomaszowskim: osadę Tyszowce włączyć do gminy Tyszowieckiej, Komarów do gminy Komarowskiej, Łaszczów do gminy Łaszczowskiej i Jarczów do gminy Jarczewskiej.

II. Tak w osadach z których utworzone być mają gminy oddzielne, jako i w gminach których skład ulega zmianie w skutek przyłączenia do nich na zasadzie niniejszego postanowienia osad albo wsi z innych gmin, dopełnić niezwłocznie wybory na urzędy gminne, w ścisłem zastosowaniu się do Najwyższego

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

TO CO BÓG UCZYNIŁ....

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 11—14).

Małe zmartwienia i wielkie boleści—wszystko czas jednako zaciera!

Słusznie też niebo nie słucha nigdy obietnic ani przysiąg, jakie tu sobie wszyscy w arenie życia składamy.

Jako-ż, i przyrzeczenia które uczynili sobie wzajem, Pawełek i Franciszek, powszechnego doznały losu...

Wprawdzie pobyt w Reims odżywił dawną przyjaźń pomiędzy Van Best'em a Dambergeac'em.— Z początku pisywano do siebie wzajem często—następnie rzadziej, aż wreszcie z czasem, korespondencja przerwała się, jak... wszystkie korespondencje w życiu!

Co większa... Nawet pomiędzy wujem i siostrzeńcem w codziennej ich rozmowie, co raz to rzadziej wspominano nazwisko państwa Dambergeac i widocznie nawet obadwaj unikali wszelkiej o nich wzmianki.

Przyczyną tego była następująca okoliczność:

Pierwszego dnia po powrocie z Reims do wuja, gdy Franciszek z całem uniesieniem młodzieńczem opisywał mu smutne ich położenie spowodowane przez dzieci i zakończył wykrzykiem:

—Nie prawdaż drogi wuju, że to rzecz oburzająca widzieć dwoje tak zacnych ludzi dotkniętych tak niezasłużonem nieszczęściem?

Stary ex-armator przerwał mu mówiąc z uśmiechem:

—No! no! uspokój się mój chłopcze... Przypomnij sobie co ci tyle razy mówiłem, że chociaż my ułomni ludzie nie możemy zbadać wyroków opatrzności, to wszelako powinniśmy wierzyć że *„to co Bóg uczynił, dobrze uczynił."*

Van Best miał słuszność że często przypominał siostrzeńcowi tę maksymę—była ona bowiem jego ulubionem przysłowiem, za pomocą którego sposobem łatwym i nie trudzącym inteligencji, mógł wytłumaczyć sobie i drugim wszystko czego przyczyny nie pojmował zgoła.

Ale dobrze było staremu, spracowanemu już człowiekowi odpoczywać umysłem z podobną zasadą— inaczej się rzecz miała z Franciszkiem, którego młode serce pragnęło jeszcze walk i wrażeń, a umysł chciwy i pełen życia lubił zgłębiać tajemnicę ludzkich przeznaczeń

Szczęściem w rozmowach lub sporach, powstałych niekiedy z takiego odmiennego usposobienia wuja i siostrzeńca, nie przychodziło nigdy do nieporozumienia albowiem, Franciszek przez uszanowanie i miłość dla wuja ustępował mu zawsze.

Tym razem jednak, pomimo całego uszanowania dla wuja, to jego przysłowie przyprowadziło Franciszka do rozpaczy... i od tej właśnie chwili starał się on unikać nawet wzmianki w rozmowie o rodzinie Dambergeac. A jednakże zaszły tam wypadki, które walczyły wymownie przeciwko owemu właśnie przysłowiu wujaszka.

Dowiedziano się bowiem, że charakter Julki, z wiekiem, zamiast się poprawić, pogorszył się bardziej jeszcze.

Probując wszelkich możliwych środków, a chcąc także uchronić Pawełka od ciągłego prześladowania złośliwej siostry, pan Dambergeac postanowił oddalić z domu Julkę i oddał ją był na jedną z najsurowszych pensij, do panien Duphot—lecz po upływie jednego miesiąca, panny te powiedziały matce:

— Szanowna pani, nie możemy dłużej trzymać u siebie waszej córki; z powodu nieukróconego charakteru, rozsiewa ona nieposłuszeństwo po całym naszym zakładzie. Zły przykład jest zaraźliwym i zatrzymując ją dłużej, stracilibyśmy wszelką w domu powagę.

W skutek tego, Julka powróciła na łono rodziny...

Następnie, spróbowano przyjąć guwernantkę i wybrano kobietę ukształconą, łagodną i cierpliwą.

Lecz i ta powięszyła tylko liczbę męczenników domowych...

Pommo, że nigdzie pod słońcem, osoba ta nie znalazłaby domu w któryrnby traktowano ją z takiem poważaniem i wynagradzano tak szczodrze, musia-

Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku o urządzeniu gmin wiejskich; i

III. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, wkłada się na Członka Zawiadującego Czynnościami Komitetu Urządzającego.

Działo się w Warszawie dnia 19 (31) Grudnia 1869 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) Hr. *Berg*.
Członek Zawiadujący Czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew*.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z d. 1 Czerwca 1869 r. o przemianowaniu osiadłości niemających charakteru miejskiego w Gubernjach Królestwa Polskiego na osady, Komitet Urządzający na przedstawienie Członka Zawiadującego Czynnościami Komitetu Urządzającego postanowił i stanowi:

I. Istniejące w Gubernji Płockiej miasta: Bodzanow, Drobin i Bielsk w Powiecie Płockim, Sochocin, Czerwińsk i Nowo-miasto w Powiecie Płońskim, Skempe, Bobrowniki i Kikoł w Powiecie Lipnowskim, Dobrzyń nad Drwencą w Powiecie Rypińskim, Kuczbork, Szreńsk i Radzanow w Powiecie Mławskim, Bieżuń, Żuromin i Raciąż w Powiecie Sierpeckim, Janow i Chorzele w Powiecie Prasnyszskim zamienić na osady z zastosowaniem następujących środków co do urządzenia w nich zarządu gminnego w ścisłem zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

1) W Powiecie Płockim: osadę Bodzanow włączyć do składu gminy Mąkolin, osadę Drobin do gminy Drobin i Bielsk do gminy Kleniewo.

2) W Powiecie Płońskim: Sochocin włączyć do gminy Smarzewo, z przemianowaniem tej ostatniej na gminę Sochocin, Czerwińsk do gminy Sielce i Nowo-miasto do gminy Modzele.

3) W Powiecie Lipnowskim: osady Skempe, Bobrowniki i Kikoł włączyć do gmin tegoż nazwiska.

4) W Powiecie Mławskim: osadę Kuczbork włączyć do gminy Zielona, Szreńsk do gminy Mostowo i Radzanow do gminy Ratowo.

5) W Powiecie Sierpeckim: osady Bieżuń, Żuromin i Raciąż włączyć do gmin tychże nazwisk.

Uwaga. Gminy Żuromin i Raciąż utworzą się po zniesieniu gminy Poniatowo i podzieleniu na dwie części wchodzących w skład jej wsi.

6) W Powiecie Prasnyszskim: w osadach Janowie i Chorzele utworzyć samoistne gminy pod temiż samemi nazwiskami.

7) W Powiecie Rypińskim: w osadzie Dobrzyń nad Drwencą utworzyć także osobną gminę wiejską pod temże nazwiskiem.

II. Tak w osadach z których utworzone być mają gminy oddzielne, jako i w gminach których skład ulega zmianie w skutek przyłączenia do nich osad albo wsi z innych gmin, dopełnić niezwłocznie wybory na urzędy gminne w ścisłem zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu gmin wiejskich; i

III. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, wkłada się na Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego.

Działo się w Warszawie dnia 19 (31) Grudnia 1869 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg*.
Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew*.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 330 posiedzeniu w d. 5 (17) Grudnia r. z. odbytem, zapisy: drewnianego domu modlitwy w m. Węgrowie, wraz z placem, jak również sumy rs. 800, na koszta ogrzewania i oświetlania rzeczonego domu i na budowę mającego się wystawić domu modlitwy, przez niegdy Hilka Gurfinkiel, testamentem urzędowym z d. 18 Lutego (1 Marca) 1864 r. na rzecz gminy żydowskiej miasta Węgrowa poczynione, w myśl Art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie rzeczonym wyszczególnionemi, zatwierdził.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — W wykonaniu Najwyżej zatwierdzonych na dniu 12 Lipca 1869 r. przepisów o udzielaniu nowych pożyczek Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości właścicieli ziemskich, iż rozpocząć już mogą przygotowawcze kroki czyli to do przemiany (konwersji) nieumorzonej pożyczki Okresu III-go na pożyczkę nową Serji 1-ej z r. 1869, czyli też do zaciągnienia pożyczki dodatkowej, lub zupełnie nowej. Rejenci przy Wydziałach hypotecznych otrzymali już wzory do Aktów przystąpienia do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Dyrekcje Szczegółowe zaś zaopatrzone są stosowną Instrukcją oraz zasobem drukowanych szematów posługiwać mających do opisu dóbr, które to szematy są do nabycia w Kasach Dyrekcjów Szczegółowych. Wydawanie Listów Zastawnych na pożyczki i konwersję Listów dawnych na Listy 1-ej Serji z r. 1869, rozpocznie się zaraz po wykończeniu wyrobu Listów tej nowej Serji, który jest usilnie w Dyrekcji Głównej prowadzony. Najpilniejszem zaś zadaniem właścicieli ziemskich (którzyby pragnęli otrzymać pożyczkę, lub dawną przemienić na nową) jest sporządzenie opisów dóbr na wyżej wzmiankowanych szematach, czynność ta bowiem stosunkowo więcej nastręczyć może zatrudnienia aniżeli spełnienie innych formalności. Szematy naznaczone Lit. A (których egzemplarz kosztuje 6 kop.) służą dla tych dóbr, których właściciele żądają jedynie tylko przemiany dawnej pożyczki na nową, zaś szematy Lit. B (po kop. 26 za egzemplarz) ściągają się do dóbr których właściciele pragną otrzymać pożyczkę nową, bądź dodatkową obok przemiany pożyczki dawnej na nową, lub z pozostawieniem pożyczki 3-go Okresu w dawnych jej warunkach Opisy winny być dokonane z całą ścisłością i dokładnością, w razie bowiem dostrzeżenia wątpliwości Władze Towarzystwa zmuszone będą zsyłać delegowanych na grunt, na koszt właścicieli dla zebrania dokładnych o stanie dóbr wiadomości. Celem uniknienia straty czasu i kosztów zechcą zapewne stowarzyszeni dołożyć starania, aby opisy Władzom Towarzystwa składane wyczerpywały wszystkie wiadomości w szematach żądane, tym wszakże tylko sposobem Władze Towarzystwa znajdą się w możności zasadnego i szybkiego przyznawania pożyczek. Dyrekcja Główna zwraca także uwagę stowarzyszonych, których to dotycze, iż podług Art. 9 Najwyżej zatwierdzonych przepisów z roku 1869, przed przyznaniem pożyczki w Listach 1-ej Serji z roku 1869 lub przed konwersją dawnej pożyczki, wszystkie zaległości przypadające Towarzystwu winny być w zupełności zaspokojone; podobnież wypłata Listów Zastawnych nie może nastąpić przed uiszczeniem zaległości pozostałej między terminem przyznania a wypłatą pożyczki.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 11 (23) Stycznia roku bieżąc. włącznie, wydała książeczek nowych 106, na które, tudzież na dawniejsze w 520 wnioskach, złożono rub. sr. 12,606 kop. —. Na żądanie 234 uczestników (prócz procentu rub. sr. 3¾ kop. 6½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. sr. 10,463 kop. 59 i umorzyła książeczek 59; przeto uczestników 19,845, posiada kapitał rs. 748,721 kop. 10.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 19 (31) Stycznia.

Gabinet przedlitawski dotąd jeszcze się nie uzupełnił. Układy w tym przedmiocie jeszcze są prowadzone, to tylko jest pewnem, że cesarz zgodził się na powierzenie p. Hasnerowi prezydencji gabinetu i mąż ten stanu miał już długą naradę z cesarzem, podczas której była wzmianka o mających się powołać do gabinetu osobach, ale stanowczo nic nie zostało zdecydowane. Krążyła pogłoska, że p. Unger ma zająć miejsce po drze Bergerze, p. Tinti po hr. Alfredzie Potockim, a feldmarszałek porucznik Wagner ma objąć wydział obrony krajowej, lecz po napaści w mowie p. Tinti na sejm tyrolski i deputowanych Tyrolu, która spowodowała złożenie przez nich mandatu, wejście jego do gabinetu stało się niemożliwem. Cesarz austrjacki we czwartek wyjechał do Budy, zkąd miał wrócić dopiero dziś, a przez ten czas miała być ostatecznie ułożona lista gabinetu, której ogłoszenie zapowiedziane było na przyszłą środę. — W sferach bezstronnych sprawiła wrażenie dwukrotna odmowa dra Kaiserfelda, wejścia do gabinetu. Ponieważ posiada on wielką popularność, a nawet przeciwnicy jego oddają słuszność jego uczuciu sprawiedliwości, przeto odmowę jego przypisują, albo jego nieufności co do żywotności gabinetu, albo też różnieniu się w poglądach z obecnymi mini-

---

ła jednak po upływie kilku tygodni przyjść do państwa Dambergeac, tak godnych i zacnych ludzi i oświadczyć im ze łzami w oczach, że nie może dalej przewodniczyć ich córce w naukach, gdyż spełnienie tego obowiązku przechodzi jej siły...

Na takiej stopie stały rzeczy w chwili, gdy, jak to już powiedzieliśmy, przerwała się korespondencja pomiędzy przyjaciołmi z Bordeaux i Rheims.

Franciszek nic nie wiedział, co tam później zaszło...

Jednakże po upływie dwóch lat, interesa które zawiązał był podczas pierwszej swojej podróży, wymagały koniecznie jego do Rheims przybycia. Odkładał był wymagany wyjazd jak mógł najdłużej, nie pragnąc być świadkiem zmartwień rodziny Dambergeac'ów, wreszcie jednak, konieczność przemogła skrupuły i Franciszek wyjechał.

Tym razem uprzedzony już telegrafem pan Dambergeac, oczekiwał w debarkaderze na przybycie swego „starego" przyjaciela, Franciszka Müllera.

Zaraz za pierwszem spojrzeniem młodzieniec dostrzegł że horyzont domowy jego przyjaciół musiał rozjaśnić się bardzo...

Wprawdzie pan Dambergeac nie pozbył się jeszcze całkiem melancholijnego wyrazu twarzy, ani też jego siwe włosy odzyskały pierwotną barwę, bo nieszczęście, choć minie, zostawia po sobie niezatarte ślady... lecz Franciszek zauważył, że teraz po twarzy ojca Julki i Pawełka, przebiegał często uśmiech, dawniej niewidziany prawie.

Zkąd jednakże zjawiła się im taka pociecha? Czyliżby zdrowie syna poprawiło się znacznie, lub czyli w charakterze córki zaszła jakaś szczególna odmiana?..

Takie pytanie zadawał sobie Franciszek po drodze z debarkaderu do domu Dambergeac'ów.

Niepewność jego krótko trwała...

Pierwszą istotą którą zobaczył, wszedłszy do salonu, był Pawełek. Biedny kaleka siedział na temże samem miejscu, na jakiem przed dwoma laty poznał go był po raz pierwszy. Spostrzegłszy wchodzącego Franciszka, karzełek porwał się z krzesła wołając radośnie:

— Ach! Franciszek! Mój drogi przyjaciel Franciszek!

Biedak chciał podbiedz, lecz siły go zawiodły i Franciszek musiał go spiesznie chwycić w objęcia, aby nie upadł pod ciężarem chwiejącej się głowy.

Tymczasem Dambergeac oddalił się dla zawiadomienia żony o przybyciu gościa, a Franciszek zostawszy sam z malcem, mógł się przekonać dowoli o zmianie jaka przez czas jego nieobecności zaszła w organizmie biednego kaleki.

W istocie nie trzeba było wielkiej przenikliwości, ażeby dostrzedz że zdrowie nieszczęśliwego dziecka nie polepszyło się znacznie. Zdawało się, że kolosalna objętość jego głowy, powiększyła się bardziej jeszcze.: skóra na czole i na skroniach, wyprężona straszliwie, gotową była pęknąć za chwilę, a na niej wzdymały się grube żyły, krwią nabiegłe.

Patrząc na tę głowę i twarz, niepodobna było ukryć wstrętu lub głębokiego politowania.

Niekiedy suchy, ostry kaszel napadał małego kalekę, który wtedy chwytał się rączkami za płuca, jak gdyby chciał pokazać, że ztamtąd pochodziły wszystkie jego cierpienia.

W tej chwili jednakże, Pawełek zdawał się zapominać o swoich cierpieniach, cały oddany niewysłowionej radości...

— Ach Franciszku—zawołał ze łzami. Nie przyjeżdżałeś do nas tak długo... tak długo, że straciłem już był nadzieję zobaczenia cię raz jeszcze!...

— No, no, mój drogi, odrzekł wzruszony Franciszek—opuść te smutne myśli. Wszak zresztą, jestem znowu przy tobie!

— I czy na długo?

— Na tak długo jak zechcesz...

— Doprawdy? A więc na zawsze...

— Ba! A mój wujaszek Van Best! Zapomniałżeś o nim? rzekł z uśmiechem Franciszek.

— To i cóż! Napisz do niego ażeby tu przyjechał i został z nami... Będziemy go kochać wszyscy!

— Drogie dziecko! rzekł Franciszek i serdecznie uściskał kalekę.

W tej chwili weszła pani Dambergeac i zawołała wesoło:

— Widzę, że skazana jestem na przerywanie wam dowodów wzajemnej przyjaźni...

A uścisnąwszy serdecznie rękę gościa — rzekła zwracając się do Pawełka:

(d. c. n.)

strami, co jak jedno tak i drugie, nie może wzbudzić ufności w przyszłość gabinetu w sferach bezstronnych. — Projekt adresu p. Tinti został jednak przyjęty przez izbę niższą rady państwa 114 głosami przeciw 47.

Gabinet francuzki otrzymał także zwycięztwo w ciele prawodawczem, które po mowie p. Olliviera, 211 głosami przeciw 32 przeszło do porządku dziennego co do wniosku o wypowiedzenie traktatu handlowego z Anglją.— Projekt nowego prawa prasowego, oddający przestępstwa prasowe pod juryzdykcję sądów przysięgłych nie jest tak liberalny, o ile słychać, jak się spodziewano, »yłącza bowiem jawność rozpraw sądowych w sprawach prasowych. Słychać także że nie będzie udzielona zapowiadana amnestja za przestępstwa prasowe, w skutku czego i wyrok świeżo wydany na p. Rocheforta, miałby być wykonany.

Dziennik florencki *Opinione* zaprzecza doniesieniu wiedeńskiej *N. fr. Presse*, jakoby z Florencji była wysłana poufna osoba do Paryża dla zbadania usposobienia rządu francuzkiego w przedmiocie konwencji wrześniowej, oraz doniesieniom innych dzienników, jakoby nowy francuzki minister spraw zagranicznych, p. Daru przesłał do rządu włoskiego notę w tym przedmiocie.

Rząd turecki, przynajmniej pod względem finansowym, nie może się cieszyć z załatwienia sporu z wice-królem Egiptu. Zapłacenie za dwa parostatki pancerne i broń odtylcową nie mało sprawia mu kłopotu. Rząd turecki mniemał że wice-król zapłaci tę należność i następnie potrąci ją sobie z płaconego przezeń haraczu Porcie, lecz wice-król zawiadomił Portę, że ponieważ haracz należy do rzędu dochodów poręczających ostatnie pożyczki tureckie, przeto nie może go naruszyć bez wystawienia się na reklamacje wierzycieli Porty. Ponieważ kasy państwa otomańskiego były puste, a o zaciągnięciu nowej pożyczki nie można myślić, przeto rząd turecki postanowił nałożyć na ludność nadzwyczajny podatek.

Wiadomosci telegraficzne.

* *Wiedeń, 28 (16) stycznia.* Cesarz spodziewany jest tu z powrotem w przyszłą sobotę. Do owego czasu gotową będzie lista ministrów, która ma być ogłoszoną najpóźniej we środę. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 29 (17) stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, Rechbauer i 35 jego stronników postawili wniosek w przedmiocie opracowania prawa wyznaniowego, oraz prawa cywilnego i prawa dotyczącego całkowitego zniesienia konkordatu. Izba deputowanych wybrała komisję złożoną z 24 członków do roztrząśnięcia rezolucji sejmu galicyjskiego. (*Tamże.*)

* *Praga, 27 (15) stycznia.* Na dzisiejszych rozprawach sądu przysięgłych w procesie wytoczonym *Narodnim Listom* z powodu znanego artykułu obrażającego dla urzędników państwa i dla ministrów, postawiono sędziom przysięgłym 42 pytania. Po trzygodzinnej naradzie, sędziowie przysięgli odpowiedzieli jednomyślnie na pytania dotyczące winy subjektywnej przez „nie", na pytania zaś co do winy objektywnej, częścią 10 głosami przeciw 2, a częścią 11 przeciw jednemu głosowi, również przez „nie", poczem oskarżony został uniewinniony. (*Corr. Bür.*)

* *Paryż, 27 (15) stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad kwestjami ekonomji narodowej. Thiers powstawał znowu w długiej mowie na system wolności handlu, który broniony był znowu przez p. Forcade'a z wielkiem ożywieniem. Zarzucał on Thiers'owi, że chce osłabić teraźniejsze ministerstwo, albowiem nalega on (Thiers) na wypowiedzenie traktatów handlowych. Thiers odpowiedział, że będzie przeciwnie popierać ministerstwo, i że żąda nie wypowiedzenia traktatów, lecz tylko układów w przedmiocie podwyższenia taryfy. Jutro rozprawy toczyć się będą w dalszym ciągu. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 28 (16) stycznia.* „*Constitutionnel* pisze: Upoważnieni jesteśmy do potwierdzenia, że panuje w ministerstwie jak najzupełniejsze porozumienie co do wszystkich kwestij, które ma ono do rozstrzygnięcia. — Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad traktatem handlowym. Ollivier oświadczył, że rząd ma postanowienie znajdowania się na rozprawach nie w charakterze strony, lecz jako świadek. Po ogłoszeniu rezultatu śledztwa parlamentarnego, rząd da swą opinję bezstronną. Rząd ma przekonanie, że traktat handlowy z Anglją nie powinien być wypowiedziany. W przedmiocie rozpraw wczorajszego posiedzenia, Ollivier powiedział, że ciało prawodawcze reprezentuje dla ministerstwa większość kraju. Życzymy sobie spółdziałania wszystkich, lecz nie chcemy niczyjej protekcji. Uchwała izby co do przejścia do porządku dziennego, oznaczać będzie dla nas, że izba nie życzy sobie wypowiedzenia traktatu handlowego. W końcu izba uchwala proste przejście do porządku dziennego, 211 głosami przeciw 32. (*Tamże.*)

* *Paryż, 29 (17) stycznia.* Z mowy, którą minister sprawiedliwości Ollivier miał wczoraj w ciele prawodawczem przy rozprawach nad traktatem handlowym z Anglją, przytoczyć jeszcze należy następujący ustęp: „Niestosownem byłoby," powiedział minister, „wypowiedzieć traktat handlowy; chodzi nie o to, ażebyśmy poświęcili dla Anglji nasz przemysł i nasz honor; chcemy pozostawać z Anglją, tak samo jak i z innemi narodami, w stosunkach przyjacielskich, lojalnych, i przywiązujemy szczególną wagę do tych stosunków, są one bowiem dla nas interesem pierwszorzędnym, interesem pokoju. Gabinet chce pokoju, trwałego i zaszczytnego pokoju (oznaki zadowolenia), i uważa za najlepszy środek do utrzymania takiego pokoju, stałe staranie się o przyjacielskie, pełne ufności stosunki z Anglją. Stosunki te postawiły w możności rozstrzygania zapomocą porozumienia się takich kwestij, które inaczej byłyby musiały może być rozstrzygniętemi zapomocą wojny. (*Tamże*).

* *Paryż, 29 (17) stycznia. Journal officiel* ogłasza okólnik Ollivier'a z 28-go b. m. do prokuratorów jeneralnych. Minister streszcza swe instrukcje dane tym urzędnikom w następujący sposób: Będziecie zezwalać na to, ażeby wszelkie przekonania były wyrażane swobodnie i bez przeszkody, i pozostawicie zdrowemu rozsądkowi opinji publicznej pełnienie obowiązków policji dla utrzymania porządku moralnego. Tymczasem ścigać będziecie obrazy skierowane przeciw cesarzowi i pobudzanie do przestępstw lub przekroczeń, i nie ścierpicie, ażeby bądź na ulicach, bądź w dziennikach, bądź nareszcie na zgromadzeniach wydarzały się wypadki zdolne zagrozić utrzymaniu porządku. (*Tamże*).

* *Florencja, 28 (16) stycznia. Opinione* zaprzecza wiadomości telegraficznej z Paryża przesłanej do wiedeńskiej *Neue fr. Presse*, utrzymującej, że wysłaną została osoba poufna z misją do Paryża dla zbadania myśli rządu francuzkiego co do konwencji wrześniowej. *Opinione* zaprzecza również wiadomości ogłoszonej przez niektóre dzienniki francuzkie, jakoby p. Daru przesłać miał do rządu włoskiego notę w tym samym przedmiocie. Dodaje ona, że rząd francuzki nie przesłał żadnej noty do rządu włoskiego. (*Cor. H. B.*).

* *Rzym, 28 (16) stycznia.* Wiadomość podana przez *Unita cattolica*, jakoby petycja w przedmiocie nieomylności papieża uzyskała 410 podpisów, jest błędna. Kontr-petycja podpisaną już została przez większą połowę biskupów francuzkich i przez wszystkich prawie biskupów niemieckich i węgierskich. Petycja trzeciego stronnictwa, żądająca propozycji pośredniczącej, doznała dobrego przyjęcia ze strony większej części biskupów hiszpańskich i angielskich. (*Tamże.*)

* *Rzym, 29 (17) stycznia.* Wielki Książę Leopold toskański zmarł tej nocy. (*Tamże.*)

* *Madryt, 28 (16) stycznia.* Pod tytułem „Hiszpanja w roku 1870", wydana została broszura bezimienna, która oddaje wielkie pochwały Prim'owi. Broszura kończy się wyrazami: „Nazwiska Monk'a i Waszyngton'a nie mogą być przywołane napowrót. Marszałek Prim nie może ich naśladować; stworzy on sobie imię". (*Cor. Bür.*)

* *Augsburg, 29 (17) stycznia. Allg. Augs. Ztng.* ogłasza adres, wystósowany przez znakomitszych członków uniwersytetu i przez innych poważanych mężów Wrocławia, do proboszcza Döllingera, z pochwałami za jego oświadczenie przeciw nieomylności papieża. (*Wolffs T. B.*).

* *Konstantynopol, 27 (15) stycznia. Turquie* donosi, że Porta wydała rozkaz, ażeby suma należna za statki pancerne i karabiny odtylcowe, odstąpione przez wice-króla Egiptu, zapłaconą została przed 31-m stycznia. Bankier wice-króla, Abraham-bej, który wydalony był niedawno z Konstantynopola i został znowu tu przysłany dla uregulowania spraw, uzyskał od Porty pozwolenie na powrót. Wyjeżdża on znowu ztąd dziś. (*Corr. Bür.*)

* *Londyn, 27 (15) stycznia.* Stan zdrowia królowej polepszył się. (*Wolffs T. B.*)

---

* Jego Cesarska Wysokość Jerzy Maksymiljanowicz Romanowski, Książę Lejchtenbergski, raczył przybyć z zagranicy udając się do Petersburga.

---

*(O wydawnictwie „Warszawskich Uniwersyteckich Wiadomości" („Варшавскихъ Университетскихъ Извѣстій") w roku 1870). W roku bieżącym 1870 przy Cesarskim warszawskim uniwersytecie wychodzić będzie pismo w języku ruskim p. t. „Варшавскія Университетскія Извѣстія" którego celem będzie: 1) udzielać członkom ciała uniwersyteckiego niezbędnych dla nich we względzie uniwersyteckiego życia wiadomości; 2) współdziałać ku większemu obznajmieniu wykształconego towarzystwa z działalnością uniwersytetu i oddzielnych jego członków. Odpowiednio temu, „Warszawskie Uniwersyteckie Wiadomości" obejmować będą, podobnie jak to ma miejsce w innych ruskich uniwersytetach, dwa działy: urzędowy i nieurzędowy. W pierwszym z nich pomieszczane będą: sprawozdania roczne o stanie uniwersytetu i należących do niego zakładów, protokóły posiedzeń rady uniwersyteckiej od czasu otwarcia uniwersytetu, nowe przepisy i rozporządzenia, dotyczące uniwersytetu, wiadomości o wykładających i uczących sie w uniwersytecie, półroczne wykazy wykładanych przedmiotów i t p. Do działu nieurzędowego wejdą: artykuły naukowe przez wykładających w uniwersytecie pisane, lekcje wstępne, mowy wygłaszane na uroczystych zebraniach uniwersytetu, sprawozdania o rozprawach, przedstawianych na stopnie naukowe i o pracach składanych przez ubiegających się o medale, prace uczących się, uznane za zasługujące na nagrodę w medalu lub pochwałę, jako też i te z rozpraw na stopień kandydata, które zwrócą na siebie szczególną uwagę fakultetu i t. p. Artykuły większych rozmiarów będą wydawane oddzielnie, w formie dodatku do działu nieurzędowego. „Warszawskie Uniwersyteckie Wiadomości" będą wychodzić raz na dwa miesiące, w końcu miesiąca pierwszego, poszytami, które będą zawierać do 15-u arkuszy druku. Cena za sześć poszytów rocznego wydawnictwa w Warszawie rsr. 2 kop. 50, z przesyłką zaś do innych miast rsr. 3. Prenumerata przyjmuje się u redaktora, profesora Kopyłowa zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Brackiej w domu pod N. 1565.

---

* (Bal kostiumowy). Zarząd ruskiego towarzystwa dobroczynności podaje do wiadomości, że z upoważnienia JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie, dany będzie dnia 2 (14) lutego, na korzyść sierot zostających pod opieką tegoż towarzystwa, bal kostiumowy, w sali warszawskiego klubu ruskiego. Damy mogą być w kostiumach lub w dominach. Cena biletu wejścia dla jednej rodziny wynosi 3 rs., dla jednej zaś osoby 1 rs. 50 kop. Biletów dostać można w klubie ruskim, oraz w magazynach: Kożanczykowa na Nowym Świecie, w domu zarządu wojskowego; Istomina, na Krakowskiem Przedmieściu, i Bednawskiego, przy ulicy Miodowej w domu Nr 497.

*(Przedstawienie amatorskie). W sali klubu ruskiego dane będzie wkrótce drugie przedstawienie amatorskie, przy spółudziale tychże osób, które brały udział w przedstawieniu z 16 (28) b. m. Tym razem grane będą następujące utwory: „Воробушка," komedja w 3-ch aktach Tarnowskiego, z życia spółczesnego; sztuka ta, która miała wielkie powodzenie na scenach w stolicach, jest bardzo wesoła i ożywiona; „Бѣдовая бабушка," bardzo piękna komedjo-opera Bażenowa. Te dwa utwory nie były jeszcze dawane na tutejszej scenie amatorskiej i dostarczą widzom nie mniejszą przyjemność, jak i widowisko poprzednie; można przeto liczyć z pewnością, że jak na tamtem przedstawieniu, tak samo i teraz, wszystkie miejsca w sali klubu będą zajęte.

* (Kronika kościelna). Onegdaj w kościele Opieki św. Józefa obchodzony był doroczny odpust św. Franciszka Salezego, w czasie którego artyści i amatorowie wykonywali na chórze niektó-

re kompozycje po raz pierwszy.—Wczoraj odpust Nawrócenia św. Pawła obchodzony był solennie przy współudziale religijnych śpiewów artystów i amatorów w kościołach, parafjaluym św. Krzyża, tudzież św. Anny na Krakowskiem - Przedmieściu. — W kaplicy archikonfraternji literackiej, przy kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, wotywę odprawił ks. Ponikowski, w czasie której grono amatorów odśpiewało mszę Krogulskiego; następnie w samej archikatedrze sumę celebrował ks. kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. Englisz; artyści i chóry konserwatorjum muzycznego przy współudziale artystów opery, wykonały pod kierunkiem profesora Studzińskiego mszę Brossiga (E mol), graduale Józefa Brzowskiego, na offertorium „Jesu de Nazareth", solo sopran Gounoda.—W kościele przy cmentarzu powązkowskim miał miejsce odpust, przywiązany do każdei niedzieli miesiąc kończącej.

* (Obiad pożegnalny). *Warsz. Dniew.* pisze: „Przez Najwyższy rozkaz z d. 26 listopada r. z., pierwszy pomocnik naczelnika artylerji okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-major Sawicz, mianowany został naczelnikiem artylerji okręgu wojennego kazańskiego. Koledzy i podwładni jenerała Sawicza, głęboko szanujący byłego swego kolegę, zgromadzili się onegdaj, we środę, 14 (26) stycznia w hotelu europejskim na wspólny obiad, aby wypowiedzieć mu na pożegnaniu szczery żal jaki czują, rozstając się z swoim byłym naczelnikiem. W tym obiedzie wzięło udział około 100 osób artylerzystów, nietylko zamieszkałych w Warszawie, lecz i przybyłych z tego powodu z innych miejscowości okręgu. Grono to artylerzystów zgromadziło się nie dla tego tylko, aby wydać urzędowy obiad byłemu swemu naczelnikowi, lecz i dla miłego przepędzenia ostatniego dnia z człowiekiem, który potrafił zasłużyć w gronie artylerzystów najgłębszy szacunek przez poświęcenie się swoim obowiązkom, niezmordowaną pracę dla dobra służby i sprawiedliwe postępowanie z podwładnemi. Podczas obiadu naczelnik artylerji okręgu warszawskiego jenerał-lejtnant Diterichs wniósł toast „za zdrowie naszego kolegi, powszechnie szanowanego i najgodniejszego artylerzysty Platona Aleksandrowicza Sawicza". Toast ten przyjęty został przez obecnych z żywem współczuciem. Jenerał Sawicz wzruszony temi wyrazami, odpowiedział: „względy jakiemi zaszczycacie mnie dziś za służbę, głęboko wzruszają mnie; pełen uczuć, nie jestem w stanie w tej chwili wynurzyć wam całą mą wdzięczność, proszę tylko wierzyć że dzień dzisiejszy pozostanie dla mnie pamiętnym na całe życie. Piję za wasze zdrowie szanowni koledzy". Poczem następowały toasta jedne za drugiemi, i obiad trwał długo przy odgłosie orkiestry 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów. Następnie pomocnik intendenta okręgowego, jenerał-major artylerji Wikhorst (były dowódca nowogieorgiewskiej artylerji fortecznej) wniósł toasta za zdrowie jenerał-lejtenanta Diterichsa i jenerał-adjutantów Schwartza i księcia Masalskiego, jako byłych naczelników artylerji okręgu warszawskiego, których jenerał Sawicz był także pierwszym pomocnikiem. W końcu obiadu wniesiony był toast artylerji okręgu kazańskiego wraz z życzeniem, aby ona pod nowym swym naczelnikiem kwitnęła w takim świetnym stanie, w jakim znajduje się artylerja okręgu wojennego warszawskiego, która wielce obowiązana jest troskliwości jenerała Sawicza. Grono artylerzystów rozeszło się późno wieczorem, unosząc w duszy najprzychylniejsze życzenia odjeżdżającemu z Warszawy przyjacielowi ich i koledze".

* (Tydzień handlowy). *D. 17 (29) stycznia.* Targi zagraniczne zbożowe w ubiegłym tygodniu odznaczały się niezwykłym zastojem. Ciągły brak czynności przy wstrzymywaniu się od zakupów wywiera nacisk na ceny, które w Londynie nieznacznie obniżyły ceny pszenicy, a w Berlinie ceny żyta (o 1 tal. na wysplu). Na targu gdańskim pszenica i żyto są zaniedbane; przy nieznacznych dowozach ceny pierwszej obniżyły się o 1 tal., drugiego zaś o 1½ tal. na 2,000 funt. Na targu naszym dowozy *pszenicy* średnie, ceny niezmienne. Płacono za gatunki wyborowe wyższej wagi od rs. 6 kop. 82½—rs. 7; za przednie wagi zwyczajnej rs. 6 kop. 50—rs. 6 kop. 70; za średnie rs. 5 kop. 70—rs. 6 kop. 40, za ordynaryjne rs. 5—rs. 5 kop. 40. Nabywano na spożycie miejscowe i do cesarstwa. Ceny *żyta* przy średnich dowozach, obniżyły się u nas w skutek wiadomości o spadku cen zagranicą. Obniżenie u nas wynosi 15—22½ kop. na korcu. Najwięcej kupowali liweranci dla wojska. Nabywali także spekulanci dlo wywozu zagranicę. Zakupy na spożycie miejscowe szczupłe. Dowozy *jęczmienia* małe, ceny utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem. Czterorzędowy płacono po rs. 2 kop. 70—rs. 3, dwurzędowy rs. 3 kop. 15—rs. 3 kop. 30. *Owies:* dowozy średnie, ceny niezmienne. Płacono tak jak w tygodniu zeszłym t. j. od rs. 1 kop. 95—rs. 2 kop. 10. Kilka wagonów wysłano zagranicę. Ceny *grochu* spadły. Przy średnich dowozach płacono za polny suchy i czysty rs. 3 kop. 50—rs. 3 kop. 75, za miękki i pośledni rs. 3—rs. 3 kop. 30. Ceny *mąki* niezmienne. *Cukier:* obroty w rafinadzie z tygodnia ubiegłego na potrzebę miejscową były bardzo szczupłe, i ceny ztego powodu są pod naciskiem. Wszystkie gatunki nabywane na potrzebę miejscową uległy drobnemu obniżeniu. Do Cesarstwa zakupiono 600—800 beczek, Guzów, Sanniki i Ostrów za które płacono rs. 3 k. 60 za kamień. Mączka do Cesarstwa ciągle jest poszukiwaną, w ostatnich dniach nadeszły ztamtąd liczne zapytania (nie obstalunki) i jeżeli takowe dalej potrwają, to spodziewać sie należy że ceny się podniosą. W tygodniu ubiegłym płacono rs. 2 k. 85—rs. 3 k. 5 za kamień 24 funtowy. *Wełna:* Obroty w tym produkcie w ubiegłym miesiącu styczniu były dość ożywione. Zwieziono wołyńską i połtawską do 5,000 pudów. Płacono za polską wysoko poprawną 90 tal., cienką 83 tal., średnią 76 tal., wołyńską 68 tal. za 132 funtów. Dla zakładów barona Ungern v. Sternberg w Cesarstwie i Moesa w Pilicy nabyto 1,000 cetnarów różnych gatunków, lecz wełna ta była już w drugim ręku. W interesie kontraktowym płacą 4—6 tal. wyżej cen zeszłorocznych za cienką, gatunki zaś średnie kontraktują po cenach zeszłorocznych. Spekulanci zagraniczni nie biorą udziału w tranzakcjach kontraktowych. *(Gaz. Hand.*

* (Zarząd stowarzyszenia spożywczego „Merkury") wszedł w stosunek rabatowy o sprzedaż dla stowarzyszonych lekarstw i wszelkich przetworów aptecznych z aptekami pp. Bichlera Henryka przy ulicy Nowy-Swiat Nr. 1289, Kuśmierskiego Franciszka przy ulicy Chłodnej Nr. 766, Sadkowskiego Sylwestra przy rogu ulic Bielańskiej i Długiej Nr. 576 i Ściborowskiego Józefa na Nowem-Mieście pod Nr. 341. Stowarzyszeni kupujący w tych aptekach, otrzymywać będą marki zwrotne opatrzone głoską pisaną *B.*

* (Opieka nad zwierzętami.) Znów w jednym z ostatnich rozkazów do policji wykonawczej znajdujemy wzmiankę o wymierzonych następujących karach: jeden czeladnik rzeźniczy za srogie obchodzenie się z koniem i zuchwałą odpowiedź wice-cząstkowemu skazany został na osadzenie przez 5 dni w areszcie policyjnym, w tej liczbie 2 dni o chlebie i wodzie; jeden rzeźnik za niekucie konia na tylne nogi i przeciążenie go nad siły, na karę pieniężną w ilości 5 rs.

* (**Kurjerek**). Zacznijmy od soboty...

— Wieczorem dnia tego, pomiędzy dilletantami muzycznemi, wielkie panowało ożywienie: i nie dziw! przedstawiano pierwszy raz na scenie tutejszej, sławną operę Meyerbeera, „Odpust w Ploermel".

Potężne to dzieło, nacechowane silnie charakterem pokrewnym z „Prorokiem" tegoż mistrza—należy do najtrudniejszych jego kompozycij pod względem wykonania, zarówno dla orkiestry jak i dla śpiewaków. Meyerbeer przystroił tę partycję w mnogie efekta, niesłychanie trudne i oryginalne... i dla tego to „Pardon de Ploermel", inaczej jeszcze „Dinorah", zanim wystąpił na jaką bądź scenę w Europie, przechodził poprzednio przez mnóstwo prób, zarówno orkiestrowych jak wokalnych. Po pół roku w niektórych wielkich stolicach gotowano się do wykonania tej opery, która wymaga niesłychanie silnych i wyrobionych głosów w trzech głównych partjach i pomimo tego robiono jeszcze przepuszczenia, które i u nas dokonano, ale stosując się do rozporządzalnych sił muzykalnych. Obok tego u nas, okoliczności znagliły do nader szybkiego wystawienia „Odpustu" i bodaj, czy w przeciągu paru tygodni i po kilku zaledwie próbach, już ją wykonano onegdaj!

— Rozumie się, że po tak niedostatecznem przygotowaniu, ani orkiestra ani śpiewacy nie mogli odpowiedzieć w zupełności warunkom koniecznym do wykonania tej partycji tak, jak ona wykonaną być powinna, jeżeli ma sprawić zamierzony przez maestra efekt i wykazać wszystkie, zawarte w niej piękności. Sama tylko uwertura wyegzekwowaną została bez zarzutu—być może z powodu, że dawniej już znaną a może i wykonywaną na koncertach była.

Dziś powtórnie przedstawioną będzie ta opera i zobaczymy jakie względem niej okaże usposobienie publiczność. Na sobotniem przedstawieniu publiczność zebrała się licznie: oprócz kilku lóż 2-go piętra i części amfiteatrów, wszystkie miejsca zajęto.

— Tegoż wieczoru a raczej nocy, przedzielającej sobotę od wczorajszej niedzieli, znaczna bardzo liczba osób zgromadziła się w Prado za Wolską rogatką, gdzie odbyła się wesoła maskarada, połączona z weselszemi jeszcze tańcami. Około stu masek i domin przechadzało się po obszernej sali — a pomiędzy temi larwami, odznaczała się charakterystyczna baba z obwarzankami i drożkarz kuligowy. Pierwsza rozdawała wiersze opiewające elegję dziejów jej młodości, przepędzonej jaskrawo... drugi, nosił na plecach poezją! Wiersze rozdawane przez babę zaczynały się zwrotką:

> Znał mnie balet i opera,
> Znały mnie hecarskie szranki,
> Byłam bożyszczem bankiera,
> Dziś sprzedaję obwarzanki!

Czy te ekspjacyjne obwarzanki były smaczne? nie wiemy.

A teraz przejdźmy do dziejów niedzieli.

— Już to zrana, po tylu rozmaitych wieczorach i balikach, warszawianie, szczególniej zaś część używającej zapustnych uciech młodzieży rozmaitego wieku... spała długo i zaczęła się gotować do nowych rozrywek i wrażeń. Używano i nadużywano prawie sanny, która po spadłym onegdaj śniegu polepszyła się jeszcze — słuchano koncertu orkiestry warszawskiej w resursie obywatelskiej—potem fryzowano się, strojono... potem, rozkoszowano się slicznemi tańcami Flicka i Flocka—lub bawiono się doskonale w teatrze rozmaitości, na „Helenie de la Seiglière." A potem... potem już w odświeżonych ubiorach i... humorach udano się do sali redutowej na piątą z kolei maskaradę.

— Otóż, ta spadkobierczyni dwóch swoich uprzywilejowanych poprzedniczek—zgromadziła stosunkowo, nader licznych zwolenników długiej przechadzki i krótkiego złudzenia... Nie mamy dotąd ścisłej cyfry osób—na oko przecież wynosiła ona do tysiąca. Nie brakło ani eleganckich domin, ani charakterystycznych kostjumów, a żydek z krakowiakiem, tańczyli do upadłego w części sali pod orkiestrą leżącej. Jedno z domin, czarne, z jakąś odznaczającą ozdóbką na głowie, odznaczało się dowcipem, którego ostre kolce nie jednemu w... uszach utkwiły.—„Ach maseczko! rzekł do niej jeden z takich penitentów, zdawało mi się że cię poznaję, lecz widzę teraz że jestem na złej drodze...—„Zawsze po takiej drodze chodziłeś"... odpowiedziało mu złośliwe domino. Widzieliśmy także pewnego młodzieńca tak silnie zaintrygowanego przez jakąś maseczkę, że ją ścigała, po prostu, kłusem przebijając się przez rozdzielające ich tłumy, że się aż krzywiły i pękały... ogony od spódnic domin przydeptywane przez tę swobodną parę...

— Mamyż zakończyć ten opis sakramentalnym a jednak prawdziwym frazesem, że maskarada wczorajsza, tak jak wszystkie inne, zakończyła się najweselej u Boquetta, Stępkowskiego, Buquerella, Brukalskiego i w innych otaczających plac teatralny gastronomjach?... Nie! wolimy raczej przypomnieć czytelnikom że dzisiejszego wieczoru odbędzie się w resursie obywatelskiej zapowiedziany koncert uczennic i uczniów Troschla, na cel dobroczynny. Kto chce odkupić wczoraj popełnione, zapustne grzechy, niech idzie na ten koncert dopomódz takim, dla których życie jest ciągłym wielkim postem—niedoli!

— Wczoraj, artyści, malarze, fotografiści i zwolennicy znanego z licznych prac, estetycznego smaku i artystycznego poczucia, barona Klocha, ostatnio współwłaściciela tutejszego zakładu fotograficznego, żegnali go przyjacielskim obiadem, jako w dniu jego wyjazdu do St.-Petersburga, gdzie baron Kloch przeniósł się na stałe mieszkanie, znalazłszy tam korzystniejsze dla siebie miejsce.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Pragskim, w domu drewnianym pod Nr. 164, na strychu, w izbie mieszkalnej, zapaliła się belka, przytykająca się do pieca i od takowej zajął się pułap; ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został, piec i część pułapu rozebrano. Przy ratowaniu ognia, Jan Kobuszewski, żołnierz 5-ej części straży ogniowej, w skutku spadnięcia belki, uległ nieszkodliwemu stłuczeniu piersi.

— W cyrkule Wolskim, Franciszek Dolega, stróż domu Nr. 749, znalezionym został w swojem mieszkaniu nieżywym; ze znajdującego się przy nim garnka z zgaszonemi już węglami, okazuje się, że śmierć nastąpiła w skutek zagorzenia. W celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono o tem sąd.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 359, podejrzany o wściekliznę pies, ukąsił swego pana, Klepczyńskiego, który leczy się w swojem mieszkaniu, pies zaś zabity na miejscu i zabrany przez uprzątaczy, przytem o dopełnieniu na psie rewizji weterynaryjnej, odniesiono się do urzędu lekarskiego.

— Jacenty Jagodziński, parobek od piekarza Arcta, przejeżdżając przez ulicę Nowy-Świat, najechał na przechodzącego Józefa Ćwiertniaka stróża, który skutkiem tego, uległ nieszkodliwemu stłuczeniu boku i ręki. Ćwiertniak leczy się w mieszkaniu, Jagodzińskiego zaś przyaresztowano.

— W cyrkule Powązkowskim, Andrzej Swiderski roznosiciel gazet, przechodząc przez ulicę Niską upadł i złamał sobie nogę prawą; odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Sobornym, kupiec Kadychson wiózł trzy skrzynie zapałek chemicznych, jedna z takowych skrzyń będąc źle zapakowaną, na rogu ulicy Nalewki i Długiej, pękła, zapałki rozsypały się na ulicy i przygniecione kołem zapaliły się, lecz natychmiast ugaszone zostały.

---

* (Bal dworski). Gazeta *Wiest'* donosi: We wtorek, dnia 13 (25) stycznia, dany był pierwszy w tym sezonie bal dworski. Zjazd był wielki, i ogromne sale pałacu Zimowego z trudnością mogły pomieścić licznych gości, które zaszczycone zostały zaproszeniem na tę uroczystość. Najjaśniejszy Pan, ubrany w mundur pułku huzarów lejb-gwardji, i Najjaśniejsza Pani, raczyli znajdować się na balu do samego końca kolacji.

* (Jordan). W tejże gazecie czytamy: Dnia 6 stycznia v. s., w uroczystość Trzech Króli, odprawiona została w wielkiej katedrze pałacu Zimowego, przez metropolitę nowogorodzkiego i petersburgskiego Izydora, w asystencji członków świętobliwego synodu i duchowieństwa dworskiego, liturgja św., w obecności Najjaśniejszego Pana, Ich Cesarskich Wysokości: Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu Aleksandra Aleksandrowicza, Wielkich Książąt: Włodzimierza i Aleksego Aleksandrowiczów, Kostantego Mikołajewicza, Mikołaja Konstantynowicza, Mikołaja Mikołajewicza Starszego, Michała Mikołajewicza, i Książąt: Mikołaja, Eugenjusza i Sergjusza Maksymiljanowiczów Romanowskich-Leuchtenbergskich, księcia Aleksandra Piotrowicza Oldenburgskiego i księcia meklenburg-strelickiego, członków rady państwa, ministrów, senatorów, opiekunów honorowych, sekretarzy stanu, urzędników i kawalerów dworskich, jenerałów, sztab i oberoficerów gwardji, armji i floty, którzy nie znajdowali się we froncie. Najjaśniejsza Pani i Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzewiczowa Marja Teodorówna, Wielcy Książęta Sergjusz i Paweł Aleksandrowicze, Wielka Księżna Aleksandra Piotrówna z Wielkim Księciem Mikołajem Mikołajewiczem Młodszym, Wielcy Książęta Mikołaj i Michał Michałowicze i Księżna Eugenja Maksymiljanówna Oldenburgska, raczyli znajdować się na liturgji św. w małej cerkwi pałacu Zimowego. Przed ukończeniem liturgji św. w wielkiej katedrze, Najjaśniejszy Pan, przeszedłszy przez schody komendanckie i przez korytarz do podjazdu wiodącego do głównej bramy, raczył wsiąść na konia, i w towarzystwie Ich Wysokości i osób z orszaku wojskowego przejechać przed frontem wojsk, poczem Jego Cesarska Mość raczył wrócić do tejże bramy pałacu Zimowego i oczekiwać na procesję kościelną udającą się na jordan. Po ukończeniu liturgji św., rozpoczęła się procesja z cerkwi do miejsca, gdzie miała odbyć się ceremonja poświęcenia wody. Ceremonja ta dokonaną została przez najprzewielebniejszego metropolitę Izydora, i przy zanurzaniu Krzyża św. do wody, dano 101 wystrzałów z dział. Po pokropieniu przez najprzewielebniejszego metropolitę wodą święconą sztandarów i chorągwi, takowe odniesione zostały na swoje miejsca i procesja wróciła do pałacu w takim samym jak poprzednio porządku. Najjaśniejszy Pan, odprowadziwszy procesję kościelną do głównej bramy pałacu, raczył wrócić do wojsk, które przeszły dla marszu ceremonjalnego na place Pałacowy, Admiralicyjny i Petrowski. Wszystkie wojska przechodziły przed Jego Cesarską Mością marszem ceremonjalnym. Całą paradą dowodził Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego. Parada, jak donoszą *St. Pet. Wied.*, skończyła się o godzinie wpół do trzeciej po południu. Jego Cesarska Mość raczył przybyć do Białej sali, gdzie zgromadzili się Ich Cesarskie Wysokoście, orszak wojskowy, wszyscy jenerałowie, dowódcy pułków i dowodzący oddziałami wojsk gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego na śniadanie.

* (Kwestja dróg żelaznych.) Podług doniesienia gazety *Birż. Wied.* kompanja kolei żelaznej konnej w Petersburgu uzyskała koncesją na przeprowadzenie kolei ze stacji drogi mikołajewskiej do wsi Aleksandrowska; biorąc na uwagę liczne fabryki na tej drodze, kolej ta będzie bardzo pożyteczną.—Z Wołogdy do *gazety wieczornej* piszą: 30 października, asesor kolegjalny Bazyli Ososow, sztabs-kapitan gwardji Mikołaj i porucznik gwardji Konstanty Teleszewowie otrzymali najwyższe zezwolenie, aby dodatkowo do wykonanych w latach 1861 i 1862 badań, wykonali w niektórych miejscach powtórne zbadanie drogi z Petersburga do Wołogdy. Po otrzymaniu tych wiadomości, uznając potrzebę przyspieszenia kolei żelaznej, tutejsza rada miejska, na propozycją naczelnika gubernji, obrała prezydenta miasta Kamieńczykowa i kupca pierwszej gildji Sorokina na deputatów dla wyjednania u wyższej władzy w Petersburgu prędszego przeprowadzenia kolei żelaznej z Petersburga do Wołogdy i gałęzi z Jarosławia do Wołogdy, badanie której dokonanem zostało przez dyrektorów kolei moskiewsko-jarosławskiej. W razie nieudania się starania o tych dwóch linjach, deputowani będą upraszać o połączeniu Wołogdy z Rybińskiem koleją żelazną. Od miasta Grazowca gub. wołogod., pojechał tameczny prezydent miasta Łanskoj; a od szlachty pojechał tylko marszałek szlachty powiatu wołogodzkiego D. Wołockoj (wybrany prezesem urzędu ziemskiego). Deputowani ci znajdują się obecnie w Petersburgu i przyjmowani są uprzejmie; 23-go grudnia deputowani (jak telegrafował jeden z nich) mieli zaszczyt przedstawić się Cesarzewiczowi Następcy Tronu. — Ruska ajentura telegraficzna donosi, że nadzwyczajne zgromadzenie ziemskie berdjańskie, rozpoznawszy kierunek kolei żelaznej z Berdjanska do Aleksandrowa, której podejmują się pp. Chłudow et komp. i uznając kolej tę potrzebną dla kraju, umocowało tę kompanją do wyjednania pozwolenia rządu na budowę tej kolei, i postanowiło posłać w tym celu swych deputowanych do Petarsburga.

* (Drogi bite). Podług doniesienia gazety *Mosk. Wied.*, jest zamiar oddania pod zawiadywanie ziemstwa wszystkich dróg bitych w Cesarstwie; w tych zaś gubernjach, w których instytucje ziemskie nie są jeszcze wprowadzone, drogami bitemi zawiadywać mają rządy gubernjalne.

* (Nowy rok). Dziennik *Wsiem. Ilst.* pisze: „W roku 1700 obchodzono pierwszy raz w Rosji nowy rok, który przedtem zaczynał się od 1 września. Dnia 15 grudnia 1699 roku (7208 roku od stworzenia świata) zapadł monarszy ukaz o świętowaniu nowego roku; ukaz ten obejmuje rozporządzenie o obchodzie w Moskwie, aby przed domami znaczniejszych obywateli na bramach zrobiono niejakie ozdoby z gałęzi sosnowych, jodłowych i jałowcowych, na wzór tych jakie urządzono u gościnnego dworu i u apteki; a ludzie niezamożni chociaż po jednem drzewku lub gałązce mają ozdobić bramy, lub mieszkanie swoje, i aby to gotowe było na 1 stycznia 1700 roku, a ozdoby te mają trwać do 7 stycznia tegoż roku. D. 1 zaś stycznia, na znak wesołości, mieszkańcy mają wzajemnie winszować sobie nowego roku i stuletniego wieku, w chwili gdy na wielkim Kraśnym placu zapalone będą ognie sztuczne i zacznie się strzelanie w znakomitych domach bojarskich i okolniczych. Znakomici ludzie, każdy na swoim dziedzińcu, mają dać po trzy strzały z małych armatek, kto je ma, albo z broni, i puścić kilka rakiet jeżeli te mieć będzie, a po większych ulicach, gdzie należy, od 5 do 7 stycznia, zapalać po nocach ognie z drzewa, chróstu lub słomy, a w mniejszych dziedzińcach, na 5 lub 6 domów zapalać także ognie, lub kto życzyć będzie, na słupach po dwie lub trzy beczki smolne, napełnione słomą lub chróstem; przed domem burmistrza ma być także strzelanie i takież ognie".

* (Aresztowanie). Gazeta *Wiest'* podaje pogłoskę, że 11 (23) stycznia aresztowana została na stacji wierzbołowskiej niejaka Aleksandrowowa, która wracała z zagranicy do Rosji. Aleksandrowowa podejrzywana jest mocno o stosunki z Nieczajewem. Powiadają, że aresztowanie jej usprawiedliwiło podejrzenia policji. Znaleziono przy niej znaczną liczbę proklamacij i inne papiery kompromitujące. Aleksandrowowa mieszkała poprzednio w Petersburgu, od roku zaś przemieszkiwała w Moskwie; zapewniają, że towarzyszyła ona Nieczajewowi w jego ucieczce zagranicę.

---

* (Świętowanie zecerów.) I w Wiedniu zecerzy wypowiedzieli, iż po 14 dniach porzucą robotę, jeżeli im żądanych cen nie dadzą. Postąpili więc nie tak bezprawnie jak we Lwowie, gdzie bez wszelkiego wypowiedzenia nagle jednej chwili, opuścili drukarnie. Właściciele drukarń i dzienników zobowiązali się w Wiedniu nie przyjmować cen, dyktowanych przez zecerów, a w razie porzucenia przez nich roboty, wydawać tylko dzienniki w małym, czwartą część dzisiejszych obejmującym formacie. Wkrótce więc i w Wiedniu i w Peszcie będą tak samo wychodzić ułamkowe dzienniki jak we Lwowie.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Podróż cesarza). *Wiedeń, 28 stycznia.* Cesarz wyjechał ztąd wczoraj wieczorem do Budy. (*Wien. Z.*)

* (Rozprawy nad adresem.—Ministerstwo). *Wiedeń, 26 stycznia.* Całkiem niespodzianie przyszło dziś w izbie deputowanych do scen burzliwych przy rozprawach nad adresem. Na zakończenie rozpraw ogólnych, sprawozdawca większości komisji adresowej, baron Tinti, zabrał jeszcze raz głos, dowodzenia zaś jego wywołały w izbie małą burzę. Baron Tinti przytoczył na poparcie bronionego przez siebie projektu adresu jeszcze raz też same argumenta, z któremi występowali już poprzednio mówcy jego stronnictwa; argumenta te są mianowicie: niezbędność jedności państwa, niemożebność zadosyćuczynienia życzeniom wszystkich narodowości, bezzasadność powoływania się na tradycje historyczne i t. d. W końcu atoli p. Tinti zwrócił się także przeciw opozycji klerykalnej, i na ten temat sprawozdawca wpadł w zapał niezwykły. Zauważył on przedewszystkiem, że izba ma to szczęście, iż w osobach pp. Greuter'a, Jägra i Giovanellego, posiada w swem łonie wcielenie stronnictwa klerykalnego. Jeżeli już to oświadczenie wywołało w grupie tyrolczyków klerykalnych widoczne oburzenie, to takowe wzmogło się jeszcze bardziej, gdy p. Tinti, w dalszym ciągu swych dowodzeń, poddał ostrej krytyce poprzednie oświadczenia pomienionych trzech deputowanych, i zauważył między innemi, że p. Giovanelli lżył w sejmie tyrolskim radę państwa i pomimo to on i jego koledzy nie uznali za przeciwne ich godności zasiąść tu znowu. P. Greuter działał w charakterze niemca, lecz ani Greuter, ani też Jäger i Giovanelli nie są niemcami i nie są nawet austrjakami, ojczyzną ich bowiem jest Rzym, cesarzem zaś ich jest papież! Wyrażenie to wyczerpało nareszcie cierpliwość p. Greuter'a, który wydając okrzyk: „Tego już za wiele," opuścił salę posiedzeń, za jego zas przykładem poszedł i profesor Jäger. Baron Tinti przemawiał pomimo to w dalszym ciągu, lecz w wyrażeniach nieco umiarkowańszych, przeciw stronnictwu klerykalnemu, i zakończył swą mowę wyrzutami skierowanemi przeciw kanclerzowi państwa i przeciw jego mięszaniu się do spraw wewnętrznych Przedlitawji. Po skończeniu tej mowy, p. Giovanelli zażądał, ażeby zakomunikowano mu natychmiast wyciąg z tego ustępu mowy barona Tinti, który dotyczy jego osoby, lecz prezydujący, wice-prezes Hopfen, oświadczył, że będzie to mogło nastąpić dopiero po wydrukowaniu protokółu stenograficznego, na co p. Giovanelli oświadczył, że zastrzega sobie zrobienie uwagi osobistej. Wydarzenie atoli wywołane przez barona Tinti nie zostało jeszcze w dniu dzisiejszym ukończone. Przed zamknięciem posiedzenia, p. Giovanelli, który przejrzał był tymczasem protokół stenograficzny, powstał raz jeszcze i zażądał od prezydującego, ażeby ten wezwał barona Tinti do porządku. Lecz p. Hopfen oświadczył w długiem dowodzeniu, że nie może zadosyćuczynić temu życzeniu, pomimo iż gani osobiście wyrazy powiedziane przez barona Tinti. Na to p. Giovanelli oświadczył, że rzeczą jest teraz tyrolczyków rozważyć, czy po doznanych napaściach na ich najgłębsze przekonania religijne i polityczne, mogą oni pozostać nadal członkami zgromadzenia, które traci na godności tej więcej, im mniej szanuje honor swych członków. O postanowieniu tyrolczyków, izba deputowanych poinformowaną zostanie później. Nikt nie wątpi już o tem, że na skutek zajścia dzisiejszego, cała frakcja niemców tyrolskich, złożona z sześciu członków, wyjdzie z rady państwa. Na uzdolnienie izby deputowanych do stanowienia uchwał, krok ten nie wywrze wprawdzie na teraz znacznego wpływu, lecz usposobienie umysłów w dalszych sferach nie wzmocni się bezwątpienia na wiadomość, że spór o zasady przybiera już formy tak gwałtowne, że może być dane przez to hasło do dalszego rozpadania się reprezentacji ludowej. Oprócz okręgów czeskich w Czechach i Morawji, większa także część Tyrolu, kraju koronnego niemieckiego, który uchodził zawsze za wzór lojalności, nie będzie również na długi czas reprezentowaną w radzie państwa, i ta nowa próżnia nie przyczyni się bezwątpienia do podniesienia powagi tego zgromadzenia. Co się tyczy przebiegu posiedzenia dzisiejszego, zauważyć jeszcze należy, że w końcu rozpraw ogólnych przemówił nareszcie jeden z ministrów, Dr. Giskra. Mowa p. Giskry może być uważaną jako program o tyle tylko, że oświadczył on, że ministrowie zgadzają się na projekt adresu większości w całej jego rozciągłości. Ponieważ atoli tymczasowość w gabinecie nieskończyła się jeszcze, przeto mówca nie może przemawiać jako minister lecz zabiera głos jedynie w charakterze deputowanego, i jako taki musi on oświadczyć, że mężowi

stojący na czele spraw państwa nie mają bynajmniej zamiaru uciskania narodowości. Program każdego nowego ministerstwa będzie musiał tak brzmieć: Odpieranie i pojednanie, t. j. odpieranie napaści na konstytucję, i jednocześnie dążność szczera do przyciągnięcia i przejednania opozycji stojącej dotąd po za obrębem konstytucji. Nareszcie wspomnieć jeszcze wypada o mowie mianej na posiedzeniu dzisiejszem przez kanclerza państwa hr. Beusta, która powinna być uważana jako przypieczętowanie pokoju zawartego pomiędzy kanclerzem państwa a ministerstwem przedlitawskiem. Hr. Beust zaprzeczył przedewszystkiem temu, ażeby w jego mowie poprzedniej, wyrażenie „odparcie" miało być tłomaczone jako sprzeczność z pojednaniem. Gdyby złożone przez niego wówczas oświadczenie nie zostało źle zrozumiane, to zaproponowałby on może małą zmianę w ustępie 5-m projektu adresu; lecz ponieważ mogłoby to wywołać nowe nieporozumienia, przeto nie przywiedzie on do skutku tego zamiaru, odpowiadającego jego przekonaniom osobistym, i będzie głosować za projektem adresu w jego teraźniejszem brzmieniu. Głosowanie nad projektem adresu doszło dziś do ustępu 5-go, poczem z powodu zbyt spóźnionej pory, posiedzenie zostało zamknięte, lecz jutro rozprawy szczegółowe zostaną niewątpliwie ukończone. — Co się tyczy przesilenia ministerjalnego, potwierdza się ze wszech ston, że cesarz, na propozycję rady ministrów, powierzył p. Hasner'owi prezydencję w radzie ministrów i zreorganizowanie gabinetu. Co się tyczy osobistości przeznaczonych do wejścia do tego ostatniego, i dziś także uchodzi za niezawodne, że pp. Unger, Tinti i feldm.-por. Wagner mają największe w tym względzie widoki. Feldm.-por. Wagner ma być mianowany naturalnie ministrem obrony krajowej. Bardzo atoli być może, że lista pomieniona ulegnie zmianom. (*Nordd. A. Z.*)

* (Izba deputowanych. — Kwestja ministerjalna. — Opozycja). *Wiedeń, 27 stycznia.* Baron Tinti może być zadowolony, zmniejszył bowiem liczbę swych przeciwników wizbie deputowanych przeciw swemu projektowi adresu o cały pół tuzin. Stało się to atoli nie w ten sposób, ażeby przeciągnął on na swą stronę, zapomocą siły przekonywającej swej mowy, aż sześciu członków opozycji, lecz wyparł on ich raczej z izby swemi napaściami wczorajszemi. Wszelakoż dla większości efekt jest tenże sam i stosunek głosów pomiędzy nią i opozycją stał się dla pierwszej pomyślniejszym o sześć głosów. Oświadczenie, które baron Giovanelli złożył po otwarciu dzisiejszego posiedzenia, że on i jego stronnicy występują z rady państwa na skutek zajścia wczorajszego, i że zastrzegają oni sobie przełożyć sejmowi tyrolskiemu o przyczynach, które ich skłoniły do takiego kroku, przyjęte zostało przez większość na pozór bardzo obojętnie i ani jedna ręka nie poruszyła się dla pożegnania pp. Greuter'a, Jägra, Giovanellego, Wiesler'a, Prander'a i Planer'a, gdy ci powstali ze swoich miejsc ażeby opuścić salę posiedzeń. Deputowani z Tyrolu południowego czyli włoskiego nie poszli za przykładem swych kolegów z Tyrolu niemieckiego; p. Leonardi oświadczył w ich imieniu, że on i pp. Degara i Prato nie mogą upatrywać napaści skierowanej przeciw honorowi i godności Tyrolu i że pozostają przeto w izbie. Następnie izba przystąpiła do dalszego ciągu rozpraw nad projektem adresu, które doprowadzone zostały ze zwykłą dokładnością do ustępu 9-go. Wszystkie punkta przyjęte zostały bez zmian podług projektu większości. — Publiczność jest nie mało oburzoną z powodu sposobu szorstkiego, w jaki deputowani Tyrolu niemieckiego wygnani zostali poniekąd z izby deputowanych; panuje obecnie przekonanie powszechne, że po tem zajściu, niepodobieństwem jest, ażeby baron Tinti, którego miano powołać na ministra rolnictwa, mógł wejść do ministerstwa — Co się tyczy uzupełnienia gabinetu, wiadomości dotychczasowe ograniczają się na samych tylko domysłach. Panuje obecnie pewność jedynie co do osoby przyszłego prezesa ministrów, potwierdza się bowiem, że cesarz zgodził się na propozycję powierzenia tego stanowiska p. Hasner'owi. Nowy prezes ministrów miał dziś w zamku cesarskim długie posłuchanie, na którem, jak powiadają, roztrząsana była także kwestja kandydatur do innych stanowisk wakujących w gabinecie; szczegóły atoli w tym ostatnim względzie nie doszły jeszcze do wiedzy publiczności. W każdym razie przesilenie ministerjalne potrwa jeszcze kilka dni, cesarz bowiem wyjechał znowu dziś wieczorem do Pesztu, przed jego zaś powrotem, który nastąpi w niedzielę lub w poniedziałek, nie można spodziewać się rozwiązania stanowczego tej kwestji. Spostrzegacze bezstronni dziwią się temu, że p. Kaiserfeld odmówił stanowczo przyjęcia stanowiska w ministerstwie. Prezes izby deputowanych cieszy się rzadką popularnością, jego zamiłowanie w sprawiedliwości doznaje powszechnego uznania i wejście jego do ministerstwa wielce przyczyniłoby się bezwątpienia do wzmocnienia tego ostatniego. Jeżeli pomimo to p. Kaiserfeld odmówił przyjęcia stanowiska ministra, to podług przekonania bardzo rozpowszechnionego, winą tego być musi bądź brak zaufania dla żywotności gabinetu teraźniejszego, bądź też znaczna różnica pomiędzy zdaniami p. Kaiserfelda a opinjami ministrów, którzy pozostali u steru rządu; oba te wypadki nie byłyby zdolne obudzić w sferach niezależnych zaufanie dla przyszłości systemu teraźniejszego.— Zdaje się, że w obozie feudalnym postanowiono wznowić z całą energją walkę przeciw stosunkom teraźniejszym. Wiadomo, że odbyło się niedawno w Pradze licznie nawiedzone zgromadzenie szlachty opozycyjnej czeskiej; powzięto tam uchwałę, ażeby kroki nieprzyjacielskie przeciw konstytucji wszczęte zostały na nowo. Długi okólnik wzywa wszystką szlachtę opozycyjną prowincij przedlitawskich, ażeby wzięła w połowie przyszłego miesiąca udział w naradach powszechnych całego stronnictwa, na których ma być roztrząsana kwestja dalszej postawy opozycji i mają być obmyślone środki dla usunięcia położenia rzeczy, które staje się z każdym dniem nieznośniejszem. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy i Niemcy.

* (Kwestja wojskowa.) *Corresp. du Nord-Est* donosi o pierwszych objawach agitacji w Wirtembergji przeciwko prawu wojskowemu narzuconemu przez Prusy. Partykularzyści zwołani zostali przez przewódców stronnictwa do Bietingheim. Zgromadzenie oświadczyło się jednozgodnie za zniesieniem praw uchwalonych od 1866 r. i ułożyło w tym duchu petycję, którą podpisuje niezliczowa liczba osób. (*La Fr.*)

* (Bawarska izba deputowanych.) *Monachium, 28 stycznia.* Projekt adresu większości bawarskiej izby deputowanych obejmuje następujące ustępy dotyczące traktatów z Prusami: Nigdy zachęta do naruszenia traktatu nie znajdzie przystępu do naszego ludu, lecz żyjemy w czasach, które prowadzą do przesileń stanowczych i w których zaledwie może być mowa o prawnych stosunkach europejskich. Doświadczenie nauczyło, że traktaty z Prusami nadają się do tłumaczeń, te zaś tłómaczenia możliwe szerzą niepokój wśród ludu. Ztąd to pochodzi pomimowolne żądanie, ażeby sprawami zagranicznemi kierował taki mąż stanu, któryby posiadał zaufanie kraju. — *Monachium, 29 stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu bawarskiej izby deputowanych rozpoczęły się rozprawy nad adresem. Po odczytaniu sprawozdania przez referenta Jörg'a, minister książę Hohenlohe powiedział: Adres żąda, ażeby kierujący sprawami zagranicznemi posiadał zaufanie kraju, czego właśnie brakuje mi. Jeżeli referent i członkowie komisji nie uważają mnie za zdolnego do tłómaczenia zawartych traktatów, to nie chcę sprzeczać się pod tym względem, zbytecznem zaś byłoby wyjaśnienie i bronienie mojej działalności i moich zasad co do kierowania sprawami, mowa bowiem tronowa oddała im słuszność. Cel mojej polityki zależy na dotrzymaniu traktatów i na utrzymania samoistności Bawarji. Mówca znajduje, że traktaty przymierza, które on zastał już przy obejmowaniu swoich obowiązków, wymagane są przez położenie rzeczy; uważa on, że ciężary pochodzące z systemu organizacji armji są niezbędne, dla uchronienia Bawarji od losu bezbronności i od niebezpieczeństwa, dla wywiązania się z warunków przymierza i z obowiązków względem całych Niemiec. Mówca jest dumny z utrzymania traktatu związku celnego, na który izby zgodziły się. Jeżeli zaś adres nienawiedzi naruszania traktatów, to mówca robi uwagę, że naruszenie traktatu może być jawne lub ukryte. Rząd uczynił wszystko dla zapobieżenia rozpadnięciu się Niemiec, oraz uszczupleniu samoistności kraju i praw korony. Przyszłość okaże, że żaden minister bawarski nie może iść inną drogą do zjednoczenia Niemiec i do utrzymania samoistności Bawarji. Związek południowo-niemiecki jest urojeniem, opracowaniem czysto teoretycznem; żadne z państw południowo-niemieckich nie chce poddać się ograniczeniom na korzyść Bawarji, na dowód czego mówca powołuje się na mowy ministrów Varnbuler'a i Mittnacht'a. Mówca jest oddawna przeciwnym przyjęciu teraźniejszej ustawy związku północno-niemieckiego. „Jeżeli nieufność do mnie zależy na tem, że nie jestem zdolnym do postępowania dwuznacznego i do przeniewierzenia się uczuciom przyjacielskim względem sprzymierzeńców związkowych, to w takim razie nieufność ta jest ze wszech miar uzasadniona." Mowa ta przerywaną była często głośnemi oznakami zadowolenia. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Kwestja przestępstw prasowych). To, co mówią obecnie o złożonym w ciele prawodawczem projekcie do prawa w przedmiocie sądzenia przestępstw prasowych przez sądy przysięgłych, nie odpowiada wcale oczekiwaniom liberalnym. Ganionem jest mianowicie to, że wyłączona być ma publiczncść rozpraw sądowych. Nie ma także wcale mowy o amnestji dla przestępstw prasowych osądzonych za poprzedniej juryzdykcji, na co stronnictwo liberalne liczyło z taką pewnością. W ten sposób nie przyjdzie do skutku spodziewane zwolnienie p. Rochefort'a od kary, na jaką skazany on został niedawno za przestępstwa prasowe. (*Nordd. A. Z.*).

* (Kwestja handlowa). *La France* z dnia 27 stycznia pisze: *Monitor* donosi, że autorowie wymotywowanego porządku dziennego przeciwko dekretom z dnia 10 stycznia odstąpili od zamiaru popierania takowego. Sądzimy, że wiadomość ta jest mylną. Prawda, że niektórzy członkowie ciała prawodawczego, mianowicie ci, którzy otwarcie ganią dekreta, zastanawiali się nad tem, czy przyda się na co manifestacja parlamentarna, któraby pociągnąć mogła za sobą częściowe przesilenie w łonie gabinetu. Prawdą również jest to, że z powodu tego zastanowienia się odstąpiono tymczasowo od tego wszystkiego, coby mogło nosić na sobie choć najmniejszą cechę nieprzyjaźni. Ale trzymając się postawy wyczekującej, ażeby nie ściągać na siebie podejrzenia i zarzutu, że przyczynili się niepotrzebnie do kłopotów położenia, deputowani upatrujący w powziętych przez p. Louvet środkach godny pożałowania i niemożliwy do utrzymania akt, wypowiedzą zapewne publicznie swoje zdanie. Forma pod jaką to uczynią i stopień udzielonej przez nich nagany zależeć będą od objaśnień udzielanych przez interesowanych w tej sprawie ministrów.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Kłopoty finansowe). Rząd turecki nie może sobie powinszować pod względem finansowym szczęśliwego rozwiązania sporu z Egiptem. Zapłata za dwie fregaty pancerne, przekazane mu przez wice-króla, sprawia mu wielki kłopot. Spodziewano się, że Izmael-pasza zapłaci sam za budowę tych statków, potrącając sobie z haraczu, który obowiązany jest rocznie wypłacać sułtanowi. Ale wice-król zwrócił uwagę na to, że haracz egipski postawiony jest pomiędzy dochodami otomańskiemi, któremi poręczone są ostatnie pożyczki tureckie, i że rząd egipski wywołałby reklamacje ze strony wierzycieli, gdyby w całości nie spłacał do skarbu konstantynopolskiego sumy rocznego haraczu. Na tę uwagę nie miano nic do nadmienienia i rząd turecki musi gotowemi pieniędzmi zapłacić za dwie fregaty. Skarb otomański zatem w większym niż zwykle znajduje się kłopocie, gdyż fundusze otrzymane z ostatniej pożyczki poszły na zaspokojenie poprzednich deficytów. Ponieważ w tak krótkim przeciągu czasu niepodobna uciec się do nowej pożyczki, mówią o nałożeniu nadzwyczajnego podatku na ludność państwa otomańskiego, co stanowić będzie dziwną sprzeczność z roztropnemi radami udzielonemi przez sułtana wice-królowi Egiptu. (*Nord*).

* (Dowódcy powstania). Donoszą, że obecnie znajdują się w Kairze pp. Bulgaris, Zimbrakakis, Welandaki, pułkownik Koroneos i kilku dawnych dowódców powstania kandjockiego. To zebranie się u Izmaila-paszy osobistości nieprzyjaznych dla Turcji, wywołać może komentarze, nacechowane duchem wojowniczym. (*La Fr.*).

Portugalja.

* (Protest). Opozycyjni członkowie izby deputowanych wystósowali obecnie protest przeciw niedawnemu rozwiązaniu tej izby. W dokumencie tym, ogłoszonym w *Jornal do Commercio* z 22-go b. m., powiedziano: „Nie było jeszcze w naszych dziejach parlamentarnych przykładu, ażeby izba pochodząca z wyborów rozwiązaną została na skutek podejrzenia, że może ona być w przyszłości nieprzyjacielsko usposobioną dla gabinetu. Po niejednokrotnem już rozwiązaniu raz po raz, izba nasza zostanie znowu rozwiązaną. Środek ten będzie użyty w obec krytycznego położenia politycznego i finansowego, kraj zaś narażony jest na walkę wyborczą w chwili właśnie, gdy okoliczności wymagają, ażeby wszystkie władze państwa spółdziałały odważnie i spokojnie do zaradzenia złemu, na które społeczeństwo portugalskie choruje tak niebezpiecznie. My podpi-

sani, w przekonaniu, że nikt z nas nie będzie stronić od obowiązków, jakie na niego wkłada jego mandat, że nikt nie uczyni interesu powszechnego zależnym od względów osobistych, odwołujemy się do sądu kraju przeciw zamachowi, którego rząd dopuścił się obecnie, i spodziewamy się, że tak ciężkie pogwałcenie ducha naszych instytucij reprezentacyjnych, nie pociągnie za sobą gorszych jeszcze skutków i nie spowoduje rozruchów". (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Parlament). P. Dizraeli wezwał okólnikiem członków stronnictwa zachowawczego izby gmin, ażeby zebrali się dnia 8 lutego z powodu ważnych spraw. Wezwanie to jest zwykłą oznaką blizkiego zebrania się parlamentu. (*La Fr.*)

* (Kwestja irlandzka). Przy niezadługiem otwarciu parlamentu angielskiego podniesioną zapewne zostanie na nowo kwestja irlandzka. O projektach rządowych w tym względzie obiegają sprzeczne z sobą pogłoski. Na niedawnym meetingu wyborców jeden z wysokich urzędników królestwa zjednoczonego p. Stansfeld, sekretarz w wydziale skarbowym rozwodził się nad tem, nie, jakim będzie, ale jakim nie będzie nowy bil dla Irlandji. „Nie będzie to bynajmniej bil, wyrzekł on, zmieniający wszystkie stosunki pomiędzy właścicielami i dzierżawcami, nie będzie on środkiem konfiskacji, ani też bilem opartym na przedsięwziętych poprzednio środkach". To określenie może wydawać się oryginalnem, ale czy wyborcy p. Stansfeld uważali je dostatecznie wyjaśniające? (*La Fr.*)

* (Kwestja rzeczposp. San-Domingo). Co się tyczy zapowiadanego z rozmaitych stron zamiaru Anglji zaprotestowania przeciw ewentualnej anneksji rzeczposp. San-Domingo do Stanów Zjednoczonych, *Times* daje obecnie zapewnienia jak najbardziej uspokajające. Anglja spoglądać będzie na tę ewentualność z jak największą obojętnością. Anglja, jak powiada *Times*, nie chciałaby być w posiadaniu tej wyspy, chociażby nawet prezydent i lud rzeczposp. San-Domingo upraszali jak najusilniej parlament angielski o anneksję, i wątpić należy, ażeby Stany Zjednoczone chciały zbyt się spieszyć z objęciem w posiadanie wyspy i jej ludności kolorowej, która dodałaby tak znaczny kontyngens do 4,500,000 murzynów posiadanych przez Stany Zjednoczone. *Times* wynurza przekonanie, że anneksja rzeczposp. San-Domingo, pociągnęłaby za sobą nieuniknienie anneksję rzeczposp. Haiti. W wiadomościach atoli podawanych dotąd ze źródeł północno-amerykańskich o całym planie anneksji, nie ma nigdzie mowy o Haiti. Lecz cokolwiek bądź nastąpi, dotychczasowy prezydent rzeczposp. Haiti, Salnave, nie będzie patrzeć na zmienne losy swojej ojczyzny, albowiem podług najnowszych wiadomości, został on wzięty do niewoli przez zwycięzkich powstańców, którzy go rozstrzelali. (*Nordd. A. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 19 (31) Stycznia.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: Ceny chleba, bułek i mięsa pozostały takie same jak dawniej. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 30, solonego kop. 25, śmietany kwarta kop. 27, śmietanki słodkiej kop. 13, ser krowi większy kop. 20, mniejszy kop. 10, ser owczy kop. 25, twaróg kop. 8, jaj kopa kop. 80. *Co do drobiu:* kurczę kop. 25, kaczka kop. 50, gęś zwyczajna kop. 80, tuczona rs. 1 kop. 20, indyk rs. 2, indyczka rs. 1 kop. 35, pularda kop. 60, kapłon rs. 1 kop. 20, prosię kop. 75. *Co do zwierzyny:* sarna rsr. 8, zając rs. 1 k. 20, cietrzewi para kop. 70, kwiczołów para kop. 15, kuropatw para rs. 1, jarząbków para rs. 1 kop. 35. *Co do ogrodowizny:* roszponki blacik kop. 15, andywji krzaczek kop. 2, szczypiorku pęczek kop. 5, kalafior duży kop. 15, mniejszy kop. 9, selerów mendel kop. 18, porów kop. 6, pietruszki wiązka kop. 7 1/2, chrzanu kop. 10, kapusty zwyczajnej główka kop. 2, włoskiej kop. 3, niebieskiej kop. 4, marchwi korzec rsr. 1, buraków rsr. 1, brukwi kop. 95, kartofli korzec kop. 95, garniec kop. 3 1/2, kalarepy mendel kop. 15, cebuli garniec kop. 20, funt kop. 5. *Co do legumin*: mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. 6, ordynaryjnej kop. 4, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 11, średniej 9, grubszej kop. 8, perłowej pięknej kop. 10, średniej kop. 9, jęczmiennej kop. 5, jaglanej kop. 7, gryczanej kop. 6, pszennej kop. 13, ryżu funt kop. 8, grochu szablastego kwarta kop. 6, okrągłego kop. 4 1/2, grzybów suszonych funt kop. 27. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 24, sandacza kop. 22 1/2, karpia kop. 22, karasia kop. 20, lina kop. 22. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 13, karpia kop. 15, leszcza kop. 16, sandacza kop. 15, karasia kop. 14, lina kop. 15, okonia kop. 10, suma kop. 18, drobnych rybek kop. 10. Ф

Kalendarz.

We wtorek 20 stycznia (1 lutego), — śśw. Ignacego bisk. męcz. i Brygidy panny. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 44; zach. o godz. 4 min. 45.

We środę 21 stycznia (2 lutego), — św. **Oczyszczenie N. M. P.** — Słońce wsch. o godz. 7 min. 42; zach. o godz. 4 min. 47.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 11.°0 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	755.1	757.5
Termometr Reaumura	—5.°4	—4.°3
Stan nieba	pochmurny.	na p. pogodny.

Największe zimno — 7,°5 R. Najmniejsze zimno — 1,°7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 6.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — *w teatrze wielkim:* opera **Trubadur**, przez artystów włoskich; abonament N. 3 lit. B., — *w teatrze rozmaitości::* komedja **Pamiętniki Szatana**; we czwartek, — *w teatrze wielkim:* trajedja **Romeo i Julja**; w piątek, — *w teatrze wielkim:* komedja **Żyd**, 1-y raz; w sobotę, — *w teatrze wielkim:* opera **Lukrecja Borgja**, przez artystów włoskich, (benefis pani B. Marchisio); — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Panna Mężatka** i **Pafnucy i Narcyz**; w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* operetka **Dziesięć cór na wydaniu**; balet **Córka źle strzeżona**, — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Radcy pana Radcy**, — *szósta* **Maskarada**.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, opera w 3 aktach, **Dinorah** czyli **Odpust w Ploermel**, przez artystów włoskich; abonament N. 3 lit. A. — Osoby: Dinorah — panna *Benatti*; Hoel — p. *Rota*; Korentyn — p. *Marin*; Strzelec — p. *De la Torre*; Kosiarz — p. *Cieślewski*; Dwóch pastuszków — panny: *Kwiecińska* i *Stankiewicz*. — *Jutro*, we wtorek, operetka komiczna **Dziesięć cór na wydaniu**; balet **Córka źle strzeżona**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano balet **Flick i Flock**, było osób 815. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano operę **Dinorah**, było osób 796.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 1 akcie, **Odludki i Poeta**. — Osoby: Astolf — p. *Chęciński*; Czesław — p. *Grzywiński*; Kapka, oberżysta — p. *Ostrowski*; Zosia, jego córka — pani *Borkowska*; Edwin — p. *Kwieciński*; — komedja w 5-u aktach, **Śluby panieńskie** czyli **Magnetyzm serca**. — Osoby: Radost — p. *Grzywiński*; Pani Dobrojska — pani *Niewiarowska*; Aniela, jej córka — pani *Modrzejewska*; Klara, siostrzenica pani Dobrojskiej — pani *Bakałowicz*; Gustaw, synowiec Radosta — p. *Swieszewski*; Albin, sąsiad Dobrojskiej — p. *Tatarkiewicz*; Jan, służący — p. *Dąbrowski*. — *Jutro*, we wtorek, komedja **Pamiętniki Szatana**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedję **Helena de la Seigliere**, było osób 536. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano komedje **Szlachectwo duszy** i **Pożar w klasztorze**, było osób 724.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej w domu Lessera N. 490/1). — *Dziś i codziennie* z wyjątkiem piątków, **Wielki wieczór fantastyczno-wschodni** w nowym zupełnie rodzaju, dany przez profesora *Levieux Galeuchet*, czyli czarnoksiężnika Wschodu. Fizyka, magja, czarnoksięstwo, magnetyzm. — Początek o godzinie 7-ej. — **Ceny zniżone**: za miejsca numerowane — 60 kop., za pierwsze miejsce — 40 kop., za drugie — 20 kop. — NB. *Co niedziela* przedstawienie **dla dzieci** o godzinie 2-ej, po cenie połowicznej.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W niedziele i każde święto*, **Wieczory tańcujące**. — Mężczyzni płacą po kop. 30; — damy w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie. — Na **Bale** bilet wejścia kop. 75 i na ubogich kop. 5. — Omnibusy z placu Krasińskiego kursują na miejsce po kop. 15 od osoby. — Kontramarkarnia obok sali oranżeryjnej.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Kardaszewski*, z Cesarstwa; tajny radca *Pobiedonoscew*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major *Sawicz*, do Kazania; tajny radca *Pobiedonoscew*, do Łomży.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 17 (29) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Fiszman w Radomiu, Biełajew w Nosadce, Iwanow w Nowgorodzie, Piątkiewicz w Rawio, Augustowska w Sieradzu, Drohojewska w Kiernosówce, Wołkow w Bogoduchowie, Świątkowski w Padświętnem, Bosakiewicz i Rychter bez oznaczenia miejsca, 10 sztuk banderoli z zamało naklejonemi markami, dwa listy bez adresów, — listów miejskich sztuk 9, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 17 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 16 i 17 (28 i 29) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 63, wyzdrowiało 37, umarło 10, pozostało 2033 (mężczyzn 991, kobiet 1042), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 197, kobiet 188.

* Dnia 17 (29) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci mezkie 9, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci mezkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 20; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 4; *starozakonnych* 2; — umarło: *chrześcjan:* płci mezkiej 8, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci mezkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 21.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 19 (31) Stycznia 1870 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	76	93	43
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	76	92	43
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	67	100	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	68	76	35
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	88	50	88	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	101	50	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	153	75	153	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	154	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	107	25	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	66	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	72	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	107	—	106	50
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin . . . 100 Tal. 2 m.	119	47 1/2	119	25
„ . „ „ k. t.	—		—	—
Wrocław . . „ „ 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . . „ „ 2 m.	—		—	—
Hamburg . . 300 B. Mk. 2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1 Ft. St. 3 m.	8	15	8	13
Paryż. . . . 300 Frank. 2 m.	97	50	97	35
Wiedeń . . 150 Zł. W. A. 2 m.	98	10	—	—
Petersburg . 100 Rsr. 3 m.	98	50	98	25
„ . . „ „ k. t.	100	—	—	—
Moskwa . . . „ „ 1 m.	—	—	—	—
„ . . . „ „ k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 41 1/9.
* „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 65 5/9.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 185. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляется, что Владиславъ Лясоцкій, постоянный житель гмины Боруховo, Сохачевскаго Уѣзда, желаетъ получить эмиграціонный паспортъ въ Австрійскую Имперію.

Вслѣдствіе чего, лица имѣющія законныя претензіи къ помянутому Лясоцкому въ теченіи трехъ недѣль, считая со дня настоящаго объявленія, благоволятъ заявить о таковыхъ претензіяхъ Губернскому Правленію; ибо по истеченіи сего времени, о выдачѣ ему паспорта будетъ сдѣлано представленіе по принадлежности.

Г. Варшава, 30 Декабря 1869 года.
Совѣтникъ, Пухальскій.
за Дѣлопроизводителя, Станкевичъ.

N. D. 605. *Калишское Губернское Правленіе.*

Жители гор. Конина: Израилъ Вольфъ Карпъ, его сестра Хая Сура Самуель урожденная Карпъ и мужъ ея Хаимъ Самуель бѣжали за границу. На основаніи 1-й ст. Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. Калишское Губернское Правленіе симъ вызываетъ упомянутыя лица, чтобы онѣ не позже шести недѣль явились въ ближайшее Уѣздное Управленіе, неявка же въ ихъ означенный 6-недѣльный срокъ будетъ считаться доказательствомъ не нахожденія ихъ въ Царствѣ.

Г. Калишъ, 15 Декабря 1869 года.
Совѣтникъ. (.......).

N. D. 598. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Podaje do wiadomości Kolektorów i osób interesowanych, że ciągnienie 1 klasy 114 loterji stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu, rozpoczętem zostanie w sali ciągnień w gmachu Banku Polskiego na ten cel przeznaczonej, dnia 27 i 28 Stycznia (8 i 9 Lutego) 1870 r. o godzinie 10 z rana w dniu zaś 26 Stycznia (7 Lutego) tegoż roku o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tejże sali ciągnień publiczne w obecności osób od Rządu na ten cel wyznaczonych w liczenie w koło 23500 numerów loterję 114 składających.

Jeżeliby więc kto z obecnych przy tej czynności, posiadając przy sobie los zakupiony, chciał przekonać się, czyli numer do wliczenia w koło jest przygotowany, może w kolei tego sta, z którego los przypada, przed rozpoczęciem w liczenia mianowicie od godziny 10 do 11 z rana zażądać nietylko okazania takowego numeru, ale nadto przeliczenia całej setki, co nikomu odmówionem nie będzie.

Warszawa d. 3 (15) Stycznia 1870 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

N- D. 555. Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty pozostawione w kwartale czwartym r. z. przez pasażerów na stacjach i w powozach, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacyj: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol.

Warszawa d. 25 Stycznia 1870 r.

N. D. 175. *Радинское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ: что еврей города Радина Абусь Вихтенштейнъ, 19 лѣтъ отъ роду, вошелъ въ сіе Управленіе съ прошеніемъ о выдачѣ ему переселительнаго свидѣтельства въ Имперію, а именно въ м. Дрогичинъ, Гродненской Губерніи, а потому лица имѣющія законныя претензіи къ названному еврею должны таковые въ теченіе четырехъ недѣль заявить въ сіе Управленіе ибо по истеченіи этого срока выдано будетъ еврею Абусю Лихтонштейну, просимое имъ переселительное свидѣтельство.

Г. Радинъ, Декабря 30 дня 1869 года.
Гачальникъ Радинскаго Уѣзда,
Капитанъ, Котовъ.

N. D. 604. *Кутновское Уѣздное Управленіе*

Билетъ на право содержанія одного охотничьяго ружья въ продолженіи 1869 года, выданный Начальникомъ Кутновскаго Уѣзда 20 Января 1869 года за № 31 на бланкѣ подписанномъ Г. Варшавскимъ Губернаторомъ, владѣльцу имѣнія Семяновъ Іосифу Комецкому, случайно утерянъ, Кутновское Уѣздное Управленіе объявляя о семъ, проситъ подлежащія власти имѣть наблюденіе, чтобы утеряннымъ билетомъ никто невоспользовался, въ случаѣ же отысканія передать оный въ тоже Управленіе.

Г. Кутно, 31 Декабря 1869 года.
Помощникъ Уѣзднаго Начальника, (.....)

N. D. *603. Magistrat Miasta Pyzdry.*

Mieszkaniec miasta Pyzdry w Powiecie Słupeckim Hejman Koch, ma zamiar przesiedlić się do Prus, skutkiem czego, podaje do publicznej wiadomości, iż jeśli kto ma jakie pretensje do niego, winien w przeciągu 3-ch miesięcy od daty dzisiejszej, zgłosić się do biura Magistratu miasta Pyzdry z dowodami usprawiedliwiającemi swoje żądanie.

Pyzdry dnia 16 Stycznia 1870 roku.
1—3 Burmistrz, Lgocki.

N. D. *602. Magistrat Miasta Pyzdry.*

Mieszkaniec miasta Pyzdry w Powiecie Słupeckim Herman Flatto, ma zamiar przesiedlić się do Prus, w skutek czego podaje do publicznej wiadomości, iż jeśli kto ma jakie do niego pretensje, winien z dowodami usprawiedliwiającemi takowe, w przeciągu 3 ch miesięcy od daty dzisiejszej, zgłosić się do biura Magistratu miasta Pyzdry.

Pyzdry dnia 14 Stycznia 1870 roku.
1-3 Burmistrz, Lgocki.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 640. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Po śmierci: 1. Konstancji Harabaszewskiej współwłaścicielki domu w Radomiu pod Nr. hyp. 123 sytuowanego.

2. Franciszki z Mroczków Polciowskiej wierzycielki sumy rs. 2,550 z kapitału rsr. 4,900 i rs. 3,500 oraz przewyżki szacunku z pod Nru 60, 61 i 62 działu IV wykazu dóbr Bukowa, z Okręgu Radomskiego, tudzież właścicielki włóki ziemi w Chomentowie Socha i zabezpieczonej tamże sumy rsr. 444 z pod Nr. 45 wykazu tychże dóbr z Okręgu Radomskiego, otworzył się spadek, do przepisania którego na rzecz Sukcesorów, termin prekluzyjny w Kancelarji Hypotecznej w Radomiu przed podpisanym Rejentem na dzień ostatni Lipca roku bieżącego jest oznaczony.

Radom dnia 14 (26) Stycznia 1870 roku.
Michał Nalepiński, Rejent.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N *D. 578. Sąd Pokoju w Brześciu.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki: nieruchomości w mieście Brześciu pod Nr. 124 położonej, do Piotra Grzelaka należeć mającej, składającej się z domu murowanego i placu przy ulicy Warszawskiej położonych.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r. w Sądzie tutejszym.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne, względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzij jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 2 (14) Maja r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni.

Brześć, d. 13 (25) Stycznia 1870 r.
Podsędek.
Radca Honorowy, Miszkiel.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 597. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest 1870, 1871 i 1872 r. po dzień 1 (13) Stycznia 1873 r. wydzierżawienie placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 2564b. przy ulicy Boleść położonego, od sumy dzierżawnej rs. 285 wyraźnie na rubli sr. dwieście ośmdziesiąt pięć rocznie ustanowionej w warunkach zamieszczonej do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawe mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, na piśmie podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą wysokość zadeklarowanej sumy dzierżawnej rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się wziąść w trzyletnią to jest 1870, 1871 i 1872 po dzień 1 (13) Stycznia 1873 r. dzierżawę plac miejski w Warszawie pod Nr. 2564b. przy ulicy Boleść położonej ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa dnia 16 (28) Stycznia 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *630. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w d. 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna in plus na wydzierżawienie po dzień 1 (13) Stycznia 1871 r. zabudowania jakie były poprzednio zajmowane na pomieszczenie poboru rogatkowego po za rogatką Czerniakowską od obniżonej ceny na rs. 30 w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej na złożonej vadium w ilości rsr. 5 i na koszta ogłoszenia rs 4 które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą zaś utrzymującego się przy dzierżawie zatrzymane zostanie w depozycie tejże kasy aż do expiracji kontraktu na bezpieczeństwo dotrzymania warunków pomienionej dzierżawy.

Bliższe warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym.

Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneraln ego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 495. *Правленіе Императорскаго Варшавскаго Университета.*

Извѣщаетъ, что 26 Января (7 Февраля) сего года въ 1 часъ по полудни въ Правленіи того Университета, будетъ производиться торгъ (in minus) посредствомъ запечатанныхъ де ларацій, на производство ремонтныхъ работъ въ Университетскихъ сданіяхъ на сумму (3,300 р.) три тысячи триста рублей. Условія на торги и смѣту можно читать въ канцляріи Правленія Варшавскаго Университета ежедневно, съ 10 час въ утра до 3 по полудни, кромѣ праздничныхъ дней.

* * *

Zarząd Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu podaje do wiadomości, iż w dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godzinie 1 z południa w biurze Zarządu tegoż Uniwersytetu odbywać się będzie licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót. przy odrestaurowaniu zabudowań Uniwersyteckich, od sumy anszlagowej obliczonej na rs. 3,300 wyraźnie rubli trzy tysiące trzysta. Anszlag. warunki licytacyjne na powyższe roboty i forma deklaracji. przejrzane być mogą w Kancelarji Zarządu Uniwersytetu w godzinach od 10 z rana do 3 z południa codziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Г. Варшава, 13 Января 1870 года.
Ректоръ Университера,
2—3 Лавровскій.
Секретарь Правленія, Кованецъ.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D 553. *Комитетъ по устройству шоссейной дороги между городомъ Плоцкомъ и колоніею Машево, Плоцкаго Уѣзда, Плоцкой Губерніи.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Плоцкаго Уѣзднаго Управленія 10 (22) Февраля 1870 года, въ 12 часовъ утра будутъ производиться, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, публичные торги (in minus), на постройку съ подряда шоссейной дороги между городомъ Плоцкомъ и колоніею Машево, на протяженіи $948\frac{1}{2}$ погонныхъ саженъ, отъ смѣтной суммы 9,176 руб. $50\frac{1}{4}$ коп. сер. Запечатанныя объявленія, будутъ принимаемы до 12 часовъ. Подрядъ останется за лицомъ потребовавшимъ въ объявленіи самой меньшей платы.

При представленіи запечатаннаго объявленія должны быть приложены на залогъ 1,000 руб. сер. или казначейская квитанція на эту сумму.

Желающіе предварительно ознакомиться съ условіями подряда могутъ обращаться за полученіемъ нужныхъ имъ свѣдѣній къ Предсѣдателю Комитета, Начальнику Плоцкаго Уѣзда Коллежскому Совѣтнику Солнцеву въ гор. Плоцкѣ, въ домѣ Уѣзднаго Управленія.

Объявленія должны быть написаны по прилагаемой формѣ, на гербовой, надлежащаго достоинства бумагѣ, безъ подчистокъ или поправокъ, четко и съ приложеніемъ документовъ удостовѣряющихъ, что лицо подающее объявленіе имѣетъ право приступить къ торгамъ и подрядамъ. Объявленія поданныя безъ соблюденія сихъ условій Комитетомъ приняты не будутъ.

Форма объявленія.

Я ниже подписавшійся симъ объявляю Комитету по устройству дороги между городомъ Плоцкомъ а колоніею Машево, Плоцкаго Уѣзда, Плоцкой Губерніи, что желаю взять на себя подрядъ постройки шоссейной дороги между городомъ Плоцкомъ и колоніею Машево на протяженіи девятисотъ, сорока восьми съ половиною погонныхъ саженъ, за сумму такую-то (сумма должна быть написана буквами, а не цифрами) и обязуюсь исполнить работы согласно торговымъ условіямъ. Документы, удостовѣряющіе, что я имѣю право приступить къ торгамъ и подрядамъ, а равно и залогъ тысячу рублей серебромъ (или квитанцію N. казначейства, удостовѣряющую, что мною внесено на залогъ тысяча рублей серебромъ при семъ прилагаю. Въ случаѣ если подрядъ за мною неостанется, прошу Комитетъ представляемый мною залогъ, за вычетомъ почтовыхъ издержекъ, выслать мнѣ по мѣсту моего жительства.

Званіе, имя, отечество и фамилія.

Жительство имѣю N. Губерніи N, Уѣзда въ городѣ или деревнѣ, улица N. домъ такого то или N.

Адресъ
въ городъ Плоцкъ.

Въ Комитетъ по устройству шоссейной дороги между городомъ Плоцкомъ и колоніею Машево, чрезъ Начальника Плоцкаго Уѣзда.

Г. Плоцкъ, Января 14 дня 1870 года.
Предсѣдатель Комитета,
Колежскій Совѣтникъ, Солнцевъ.

N. D. *409. Плоцкая Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что 10 (22) Февраля 1870 г. въ присутствіи ея, начиная съ 12 часовъ, будутъ производится изустные (in plus) торги, на отдачу въ аренду Фермы Неглосы подъ Плоцкомъ, съ 29 Февраля (1 Марта) 1870 г., по 20 Мая (1 Іюня) 1882 г.

Торги начнутся отъ годичной платы 108 р. $94\frac{1}{2}$ к. Всякій желающій приступить къ торгамъ, долженъ представить квалификаціонное свидѣтельство требуемое для содержанія казенныхъ имѣній, и на залогъ 100 р. наличными деньгами или процентными бумагами, по нарицательной ихъ цѣнѣ.

Прочія условія, могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

г. Плоцкъ Января 3 дня 1870 года.
за Завѣдывающаго Отдѣленіемъ,
Костржембскій.
2—3 Дѣлопроизводитель, Вундерлихъ.

N. D. *210. Управленіе Княжества Ловичскаго.*

Симъ объявляетъ, что въ канцеляріи Войта Гмины Мокотовъ въ селеніи Мокотовѣ 4 (16) Февраля с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться вторично торги, на отдачу въ 25-лѣтнѣе арендное содержаніе строеній и земельнаго участка въ имѣніи Сельце при городѣ Варшавѣ. въ коихъ прежде помѣщалась фабрика табаку впослѣдствіи же квартировали войска, а именно:

а) Каменнаго дома крытаго черепицею, длиною въ 56, шириною $18\frac{1}{2}$, высотою 13 локтей.

б) Такого же дома, длиною въ 64, шириною $18\frac{1}{2}$ высот. 7,

в) Такого же дома, длиною въ $64\frac{1}{2}$, шириною 18, высот. 7.

г) Строенія деревяннаго съ каменными столбами и фундаментами, крытаго гонтами, длиною въ $93\frac{1}{2}$, ширин. $20\frac{1}{2}$, высот. $5\frac{3}{4}$, — и

д) Каменнаго строенія крытаго черепицею, длиною въ 42, шириною 21, высотою 11 локтей.

Сероенія сіи какъ состоящія въ мѣстности смежоой съ г. Варшавой способствуютъ къ устройству въ нихъ одного изъ промышленныхъ заводовъ.

Торги начнутся съ пониженной суммы 750 р. с. представляющей годичный чиншъ. Желающіе участвовать въ торгахъ, должны явиться въ означенный срокъ въ канцелярію Войта Гмины Мокотовъ снабжены залогомъ въ 375 р. с. наличными деньгами. Условія для торговъ могутъ быть разсматриваемы въ Управленіи Княжества Ловичскаго и канцеляріи упомянутаго Войта Гмины, во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Лышковице, Дек. 31 (Янв. 12) д. 1869/70 г.
Помощникъ Управляющаго Княжествомъ,
Коллежскій Совѣтпикъ, Стефановичъ.

N. D. 176. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе разрѣшенія Г. Управляющаго Калишской Казенной Палаты отъ 30 Декабря сего года полученнаго по телеграфу Кольское Уѣздное Управленіе доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 30 Января (11 Февраля) будущаго года въ 12 часовъ утра въ Калишской Казенной Палатѣ производиться будутъ торги на отдачу въ трехълѣтнѣе арендное содержаніе, начиная съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число 1873 года дохода отъ мостоваго сбора, на рѣкѣ Вартѣ въ городѣ Коло, посредствомъ запечатанныхъ объявленій отъ суммы уплачиваемой прежнимъ арендаторомъ 3,617 руб. сер. въ годъ.

Всякій затѣмъ желающій торговаться обязанъ прибыть лично въ означенный срокъ и мѣсто или выслать по почтѣ запечатанное объявленіе составленное по прилагаемой формѣ и съ приложеніемъ квитанціи какого набудь казначейства на представленный имъ залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части суммы предложенной къ торгамъ, которая неустоявшемуся при торгахъ тотчасъ будетъ возвращена, представленная же тѣмъ лицемъ за коимъ торги останутся будетъ задержана и соискатель обязанъ будетъ пополнить залогъ до $\frac{1}{4}$ части годичной суммы предложенной имъ на торгахъ.

Объявленіе должно быть писано на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства четко, и безъ всякихъ поправокъ, а также съ приложеніемъ свидѣтельствъ мѣстной власти о поведеніи и состоятельности.

Другія торговыя кондиціи могутъ быть пересматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно во время службы, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Коло, Декабря 31 дня 1869 года.
Начальникъ Уѣзда, (......).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Кольскаго Уѣзднаго Управленія, симъ обязуюсь взять въ трехъ-лѣтнѣе арендвое содержаніе доходъ съ мостоваго сбора на рѣкѣ Вартѣ въ гор. Коло за сумму . . . . . (прописью) въ годъ подвергая себя условіямъ торговыхъ кондиціи, которыя мнѣ въ полнѣ извѣстны, квитанціи N. . . . . казначейства на представленный залогъ въ суммѣ . . . р. руб. . . коп. при сем прилагаю и за полученіемъ таковой, въ случаѣ если торги неостанутся за мною, лично явлюсь, (или о высылкѣ на мой счетъ въ NN. прошу). Постоянное мое жительство въ NN. числа, мѣсяца и года.

Подписатъ имя и фамилію.

N. D. *214. Начальникъ Конскаго Уѣзда.*

Симъ объявляется для всеобщаго свѣдѣнія, что на основаніи Указа изъ Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 3 (15) Декабря 1869 года за № 7576 въ Конскомъ Уѣздномъ Управленіи 9 (21) Февраля 1870 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться публичные торги на постройку каменной ограды, около Римско-Католическаго кладбища въ м. Шидловцѣ отъ смѣтной суммы 1,553 р. 45 коп. (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій.

Желающіе участвоваться въ торгахъ этихъ обязаны прилагать къ поданнымъ объявленіямъ залогъ въ количествѣ 155 р. 34 коп.

Подаваемыя объявленія должны быть составлены по извѣстной формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемыя Уѣзднымъ Управленіемъ включительно до 11 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, подаваемыя же послѣ этого срока приняты не будутъ.

Г. Конскъ, Декабря 31 дня 1869 года.
Начальникъ Уѣзда, (......).

N. D. 551. *Начальникъ Гостынскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Варшавской Казенной Палаты отъ 30 Декабря 1869 г. за N. 17037, въ силуѣ 267 устава о питейномъ сборѣ 1866 г. равно 106 ст. Высочайше утвержденнаго 19 (31) Декабря 1866 г. положенія о Губернскихъ и Уѣздныхъ Управленіяхъ. въ Губерніяхъ Царства, объявляется симъ, что въ Гостынскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производится публичные изустные торги на трехлѣтнюю аренду пропинаціоннаго дохода на крестьянскихъ земляхъ срокомъ съ 1 (13) Января сего 1870 по 1 (13) Января 1873 года и менно:

4 (16) Февраля: 1) въ имѣніи Раковъ С. Д. отъ суммы 32 руб. 20 коп. въ имѣніи 2) Люценч отъ 631 руб. 35 коп; 3) Кошелевка отъ 62 руб. 10 коп.; 4) Сѣракувекъ отъ 177 руб. 10 коп.; 5) Лонцкъ отъ 1,278 руб. 40 коп.; 6) Грабъ Польскѣ отъ 195 руб. 50 коп.; 7) Токары отъ 71 руб. 40 коп.; 8) Ястржембя отъ 29 руб. 90 коп; 9) Свиняры отъ 648 руб. 60 коп.; 10) Цѣхомице отъ 229 руб.; 11) Зыцкъ отъ 318 руб. 55 коп.; 12) Сгудзенецъ отъ 397 руб. 30 коп.; 13) Витуша отъ 69 руб.; 14) Бродне отъ 96 руб. 60 коп.; 15) Осины Кѣрнозскія отъ 81 руб. 90 коп.; 16) Слубице отъ 643 руб. 45 коп; 17) Выробки Гостынскія отъ 23 руб. 10 коп.; 18) Кошелевъ отъ 35 руб. 70 коп.; 19) Рыбѣ отъ 69 руб. 30 коп.; 20) Камень отъ 188 руб. 10 коп.; 21) Чермно, аренда начнется отъ суммы 429 руб. 45 к.

Желающіе приступить къ торгамъ не исключая и крестьянскихъ обществъ, которыя могутъ участвовать въ упомянутой арендѣ, обязаны явиться въ вышеозначенное число въ Гостынское Уѣздное Управленіе и представить залогъ въ размѣрѣ $\frac{1}{4}$ части назначенной суммы къ торгамъ, какъ равно отъ подлежащей власти соотвѣтственное квалификаціонное свидѣтельсто. Торговыя условія могутъ быть разсмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи вовсякое время, кромѣ воскресныхъ и табельныхъ дней.

Гостынинъ, Января 14 дня 1870 г.
и. д. Начальника Уѣзда, Капитанъ, (. . .)

N. D. 174. *Конинское Уѣздное Управленіе*

На основаніи распоряженія Управляющаго Калишскою Казенною Палатою, Конинское Уѣздное Управленіе извѣщаетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что 29 числа Января 1870 года въ 10 часовъ утра, въ семъ Управленіи, будутъ производиться изъустные торги отъ суммы 2,739 рублей въ годъ на отдачу въ арендное содержаніе дохода съ тарифныхъ мостовъ въ гор. Конинѣ на время съ 1 (13) Января 1870 года по тоже число 1873 года.

Приступающій къ торгамъ, кромѣ свидѣтельства о состоятельности своей, долженъ представить залогъ въ суммѣ 548 рублей сер.

Торговыя кондиціи могутъ быть читаны въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Конинъ, 30 Декабря 1869 года.
За отсутствіемъ Начальника
Конинскаго Уѣзда, Помощникъ,
3—2 Косенко.

N. D. 412. *Начальникъ Брезинскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 30-го Декабря 1869 года за № 8620 объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 8 (20) Февраля сего г. въ 12 часовъ дня будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ на подрядъ постройки двухъ каменныхъ, починки однаго и закрытія трехъ колодцевъ въ гор. Томашовѣ; торги начнутся со смѣтной суммы 2,370 руб. $28\frac{1}{2}$ коп. съ пониженіемъ (in minus).

Желающіе принять на себя этотъ подрядъ обязаны до истеченія назначеннаго къ торгамъ срока, представить лично или прислать по почтѣ свои заявленія, составленныя по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 30-копѣчнаго достоинства, написанныя четко и ясно, безъ подчистокъ и поправокъ, съ обозначеніемъ въ немъ всѣхъ цифръ прописью и приложеніемъ квитанціи во внесеніи въ которую либо изъ казенныхъ или городсихъ касъ временнаго залога въ суммѣ 237 рублей, наличными деньгами или принимаемыми въ залоги процентными бумагами, на основаніи существующихъ постановленій.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: „Въ Брезинское Уѣздное Управленіе, заявленіе на подрядъ постройки, починки и закрытія колодцевъ въ городѣ Томашовѣ."

Заявленія написанныя по неуказанной формѣ или безъ квитанціи во внесеніи залога будутъ признаны недѣйствительными.

Подробности торговыхъ условій и утвержденная смѣта могутъ быть разсматриваемы въ служебныя часы присутственныхъ дней, въ Административномъ Отдѣленіи Уѣзднаго Управленія.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи отъ . . . . . Января 1870 года, симъ заявляю, что я обязываюсь произвести работы по постройкѣ двухъ каменныхъ, починки однаго и закрытія трехъ колодцевъ въ городѣ Томашовѣ, исчисленныя по смѣтѣ въ двѣ тысячи триста семьдесятъ рублей, двадцать восемь съ половиною копѣекъ, за сумму (здѣсь написать предлагаемую цифру прописью), подвергая себя всѣмъ обязанностямъ и кондиціямъ торговыхъ условій.

При семъ прилагаю квитанцію NN. казначейства (поименовать кагого) во внесеніи залога въ количествѣ рублей (написать прописью) каковой залогъ, въ случаѣ если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно лично (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто).

Постоянное мѣсто моего жительства (поименовать городъ или гмину и уѣздъ).

Объявленіе написано въ NN. числа и мѣсяца 1870 года.

(Подписать ясно имя и фамилію).

Г. Брезины, 7 (19) Января 1869 года
Начальникъ Уѣзда, Маіоръ,
2—3 Шыманъ.

N. D. 576. *Опатовское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи Указа Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 23 Ноября (5 Декабря) 1869 г. за № 7233, симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что на спланировку площади при больницѣ св. Леона въ гор. Опатовѣ и устройство дороги отъ тойже больницы до II разрядной шоссейной Опатовско-Островецкой дороги, будутъ производиться въ Опатовскомъ Уѣздномъ Управленіи въ 25 Февраля (9 Марта) с. г. въ 12 часовъ утра публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій отъ смѣтной суммы 821 руб. 88 коп. прописью восемсотъ двадцать одинъ рубль восемдесять восемъ копѣекъ серебромъ.

Желающіе торговатся обязаны приложить къ объявленію подлежащее свидѣтельство на производство торговли или для снятія подряда и квитанцію казначейства въ представленіи временнаго залога равняющагося $\frac{1}{10}$ части смѣтной суммы въ наличныхъ деньгахъ или въ процентныхъ бумагахъ, принимаемыя въ залоги казначействами на основаніи существующихъ постановленій.

Подробныя условія къ торгамъ и смѣта могутъ быть пересматриваемы ежедневно, за исключеніемъ праздничичныхъ, табельныхъ и воскресныхъ дней въ Уѣздномъ Управленіи.

Подаваемыя объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства. Объявленія эти будутъ принимаемы Иѣзднымъ Управленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ сего срока приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ кромѣ адреса должно быть еще написано:

„Объявленіе на подрядъ плантировки площади и устройство дороги при больница св. Леона въ г. Опатовѣ:".

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Опатовскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . Января 1870 г. за N. . . . симъ объявляю, что обязуюсь взать подрядъ плантировки площади и устройства дороги при больницѣ св. Леона въ г. Опатовѣ согласно утвержденной смѣты за сумму (здѣсь показать сумму въ цифрахъ и прописью меньше смѣты) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій указанныхъ для настоящаго подряда, въ удоствѣреніи же, что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ (здѣсь писать сумму въ цифрахъ и прописью), представляю квитанцію казначейства NN. на право же производства торговли или снятія подряда прилагаю свидѣтельство.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ NN., писалъ NN..... дня ..... мца 1870 г., имя и фамилія.

Г. Опатовъ, Января 13 (26) дня 1870 г.
Начальникъ Опатовскаго Уѣзда,
1—3 Подполковникъ, (......).

N. D. 655. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Katarzyny z Golembiewskich Bojańczyk po Kazimierzu Bojańczyk pozostałej wdowy, obywatelki w mieście Powiatowem Włocławku zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu rs. 900 z procentem 5% od dnia 4 Marca 1863 r. liczącym się i kosztów od Sukcesorów po Wincentym Szymańskim pozostałych, mianowicie: Franciszki Józefy Szymańskiej panny pełnoletniej, Romana Ludwika Szymańskiego, Wincentego Szymańskiego, Walerji Cecylji Szymańskiej panny pełnoletniej, Marjanny Wiktorji Szymanskiej panny pełnoletniej, Emilji z Jankowskich po Wincentym Szymańskim pozostałej wdowy w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich: Józefy Aurelji-Leontyny. Teodory, Szymona-Apolinarego i Joanny-Konstancji rodzeństwa Szymańskich właściceli nieruchomości Nr. 4 w mieście Powiatowem Włocławku, Gubernji Warszawskiej położonej, tamże zamieszkałych, oraz Stanisława Saleckiego Asesora Sądu Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego w mieście Brestie zamieszkałego, jako przydanego opiekuna wyż powołanych nieletnich Szymańskich, protokułem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1869 roku spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. 4 w mieście Powiatowem Włocławku w rynku Starego Miasta, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie do Magistratu miasta tegoż kop. 30, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Brestie Kujawskim, w Powiecie Włocławskim, Gubernji Warszawskiej, w obrębie Magistratu m. Włocławka położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników SS-rów Szymańskich wyżej wymienionych należąca, w posiadaniu Emilji z Jankowskich po Wincentym Szymańskim pozostałej wdowy, jako matki i głównej opiekunki nieletnich dzieci z imion już wyżej powołanych zostająca, szeroka z frontu około łokci 10, długa około łokci 80.

Na gruncie nieruchomości tej stoją następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i jednem piętrze o jednym kominie murowanym nad dach dachówką kryty wyprowadzonym, z facjatką oszkloną na dachu.
2. Oficyna murowana parterowa dachówką kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.
3. Domek czyli oficynka drewniana parterowa dachówką kryta, z kominem murowanym.
4. Komórki drewniane z bali bez dachu o pięciu drzwiach, w których mieści się kloaka o dwóch sedesach.
5. Podwórze w części brukowane.

W nieruchomości tej mieści się 3-ch lokatorów, z imion i nazwik, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, oraz współwłaścicielka.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. Włodzimierzowi Dobrowolskiemu, Prezydentowi miasta Włocławka. w temże mieście urzędującemu, na ręce Wojciecha Krauze Radnego tegoż Magistratu, dnia 25 Października (6 Listopada) 1869 r.
2. Stanisławowi Kurzelewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Brestiu Kujawskim, w temże mieście urzędującemu, na ręce Józefa Greffkowicza Podpisarza tegoż Sądu, dnia 28 Października (9 Listopada) 1869 r.

Wniesiono do akt hypotecznych powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Wydziale Hypotecznym Okręgowym Sądu Pokoju w Brestiu, d. 3 (15) Grudnia 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjenci Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I-ym, dnia 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 17 (29) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 17 (29) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *654. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie: 1. Katarzyny z Gołembiowskich Bojańczyk, po Kazimierzu Bojańczyk obywatelu pozostałej wdowy, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletniego syna swego Antoniego Bojańczyk działającej; 2. Pawła Lutnickiego obywatela, przydanego opiekuna tegoż nieletniego Antoniego Bojańczyk; 3. Wiktorji Bojańczyk panny doletniej, z własnych funduszów utrzymującej się; 4. Józefa Bojańczyk obywatela, wszystkich w mieście Włocławku, Powiecie Włocławskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,659 kop. 50, z procentem 5% od dnia 22 Lutego (6 Marca) 1865 r. liczącym się i kosztów od Karola i Albertyny małżonków Krüger, właścicieli osady wieczysto-czynszowej z młynem wodnym Papiernia zwanej, tamże w Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, protokółem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) 1869 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

O S A D A,

wieczysto-czynszowa, z młynem wodnym Papiernia zwana, w dobrach Łęg, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Brestie Kujawskim, w Powiecie Włocławskim, Gubernji Warszawskiej, Gminie Łęg, Parafii Włocławskiej. położona, ogólną księgą wieczystą dóbr Łęg objęta, jednę całość stanowiąca, niczyją własnością nieprzedzielona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Karola i Albertyny małżonków Krüger należąca, i w tychże posiadaniu zostajęca, ogólnej rozległości gruntu około mórg 45 miary nowopolskiej mieć mogąca, z której grunt orny klasy II żytniej zajmuje około mórg 38, reszta zaś jest pod zabudowaniami młynarskiemi, gospodarskiemi, ogrodem, drogą i wodą.

Na gruncie tej osady stoją następujące Zabudowania:

1. Młyn wodny z drzewa, tynkowany w pruski mur o jednym kominie murowanym, nad dach z dwóch kondygnacji składający się, w połowie dachówką, a w drugiej dranicami i deskami kryty, wyprowadzonym. o 3 gankach.
2. Piwnica czyli sklep z drzewa, słomą kryty.
3. Stodoła z drzewa pod słomą o dwóch wierzejach.
4. Ogrodzenia przy zabudowaniach ze sztachet drewnianych.
5. Ogród fruktowy i warzywny mieszczący w sobie drzew owocowych około sztuk 104.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej osady, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I. złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Józefowi Affeltowiczowi Wójtowi gminy Łęg, we wsi Zazamcze, Powiecie Włocławskim urzędującemu, na ręce własne, w obecności Andrzeja Majewskiego Pisarza tejże gminy, dnia 25 Października (6 Listopada) 1869 r.
2. Stanisławowi Kurzelewskiemu. Pisarzowi Sądu Pokoju w Brestiu Kujawskim, w temże mieście urzędującemu, na ręce Józefa Greffkowicza Podpisarza tegoż Sądu dnia 28 Października (9 Listopada) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Brześć z Okręgu Włocławskiego w Warszawie dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1869/70 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 zwykle posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dnia 23 Lutego (7 Marca) 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1869/70 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1869/70 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 590. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Kuczyńskiego, emeryta, w Warszawie pod Nr. 652 zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego, u Józefa Naimskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 900, z procentem po 5% od dnia 16 (28) Września 1868 r. i kosztów od Aleksandra i Karoliny z Delegów małżonków Karczewskich właścicieli nieruchomości Nr. 1442 w Warszawie położonej, w tejże nieruchomości zamieszkałych, protokółem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 5 (17) Listopada 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Warszawie, przy ulicy Wielkiej, pod Nr. 1442, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu 8-go, w Cyrkule Administracyjnym 7 i 8, w jsrisdykcji Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału 3 go, gminie Magistratu miasta Warszawy położona, stoi na gruncie emfiteutycznym do szpitala Świętego Ducha (Marcinkanek) w Warszawie należącym, z którego opłaca się czynszu w dzień Świętego Marcina Biskupa Radzie Szczegółowej tegoż szpitala corocznie po rsr 4 kop. 50, prawem własności do egzekwowanych dłużników Aleksandra i Karoliny z Delegów małżonków Karczewskich należąca. Nieruchomość ta przez SS-rów Anny Nowakowskiej, jako to: 1. Jana Drac urzędnika Zarządu Finansów, pod Nr. 2766 lit. C; 2. Marjanny z Draców Filipa Drac urzędnika Pocztamtu Warszawskiego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej pod Nr. 1713 lit A; 3. Anny z Draców Franciszka Makowskiego urzędnika Okręgu Naukowego Warszawskiego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej pod N-rem 1583; 4. Ludwika Filipeckiego w imieniu własnem, i na rzecz córki Laury-Julji-Zofji trzech imion nieletniej Filipeckiej z niegdy Zofją z Draców w małżeństwie spłodzonej, pod Nr. 1103, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, na mocy tytułów urzędowych to jest: obligu zdziałanego dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1859 r. przed Józefem Noskowskim Pisarzem aktowym Królestwa Polskiego, dwóch świadectw: Karola Hube Pisarza Kancelarji Hypotecznej w Warszawie pod dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) 1868 r. i 26 Lipca (7 Sierpnia) 1868 r., tudzież Uchwały Rady Familijnej w Sądzie Pokoju w Warszawie Wydziału III, pod dniem 6 (18) Marca 1868 r. sporządzonej, protokółem Walentego Suprynewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, pod dniem 5 (17) Sierpnia 1868 r. sporządzonym, w poszukiwaniu sumy rs. 2,000 z procentem prawnym od dnia 1 Lipca 1867 r. zajętą została na przymuszone wydzierżawienia, a raczej dochody tej nieruchomości, na rok jeden od d. 20 Grudnia 1868 r (1 Stycznia 1869 r.) do tegoż dnia i miesiąca 1869/70 r., ku czemu termin do odbycia licytacji na gruncie samejże nieruchomości oznaczony został na dzień 3 (15) Października 1868 r. godzinę 10 z rana, dozorcą zaś do pobierania dochodów ustonowiony został Edward Selerowski obywatel, w Warszawie pod Nr. 272 zamieszkały, podług zaś zaznaczenia Komornika Wichowskiego w protokóle zajęcia na przymuszone wywłaszczenie, wedle powziętej na gruncie przez niego wiadomości, termin licytacyjny wyżej oznaczony nie odbył się i dozorca Selerowski część komornianą od lokatorów pobiera; poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości od frontu na szerokość około łokci bieżących 46, a długości około łokci 98, ogółem łokci kwadratowych 4481 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa budowany, deskami szalowany, parterowy, nad którego dach gontami kryty wyprowadzone są dwa kominy z cegły palonej murowane.
2. Oficyna z drzewa budowana, deskami szalowana, nad której dach dachówką karpiówką kryty, wyprowadzony jest komin, z cegły palonej murowany.
3. Komórki z drzewa budowane, deskami nakryte.
4. Budowla z drzewa budowana, karpiówką kryta, mieszcząca w sobie wozownią, kloaki, śmietnik i stajnią.
5. Komórka z drzewa budowana gontami i tekturą smołowcową kryta
6. Komórki z drzewa w słupy postawione, gontami kryte.
7. Studnia drzewem cembrowana z pompą drewnianą, z kolbą żelazną budką drewnianąkryta.
8. Oficyna masiv z cegły palonej murowana o parterze i mieszkaniach poddasznych, nad której dach gontami kryty są wyprowadzone trzy kominy z cegły palonej murowane.
9. Komórki z drzewa budowane gontami kryte, pod któremi znajdują się piwnice, z cegły palonej murowane.
10. Komórki z drzewa budowane gontami kryte, do szczytu powyższych przystawione.
11. Oficyna z cegły palonej masiv murowana, o parterze i pierwszem piętrze z piwnicami, nad której dach dachówką karpiówką kryty, jest wyprowadzonych sześć kominów z cegły palonej masiv murowanych.
12. Ogródek kwiatowy, sztachetami z łat ogrodzony w którym znajduje się altana z łat i fontanna.
13. Parkan z drzewa w słupy postawiony, długi łokci 5, wysoki około łokci 3.
14. Parkan z cegły palonej murowany, długi około łokci 4, wysoki około łokci 3.
15. Parkan taki sam jak pod Nr. 13 opisany.
16. Dwa podwórka kamieniami polnemi brukowane.

W nieruchomości tej jest 21 lokatorów z imion i nazwiska oraz ilości ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Apolinarego Szymanowicza, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału III pod Nr 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości Nr. 1442 w Warszawie położonej, d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Naimski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d. 25 Lutego (9 Marca), 11 (23) Marca i 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. Trybunał wyrokiem w d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia wyżej wyrażonej nieruchomości pod Nr. 1442 w Warszawie położonej na d. 8 (20) Maja 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,000 przez popierającego sprzedaż za nieruchomość tę postąpionej.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W dniu 8 (20) Maja 1869 r. jako termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczonym Trybunał ze strony subhastowanych dłużników mał. Karczewskich wyniesiony spór oddalił i natychmiastowe odbycie przygotowawczego przysądzenia nakazał, po odbyciu którego nieruchomość Nr 1442 w Warszawie wyrokiem w tymże dniu zapadłym popierającemu sprzedaż Józefowi Naimskiemu Patronowi za rsr. 2,000 przysądził i zarazem termi do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. godzinę 10 z rana oznaczył, w którym to terminie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. odbyć się mającym, licytacja zacznie się od sumy rsr. 2,000 lub od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych sporządzić się mającą wykrytego.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po spadnięciu powyższego terminu z powodu zaszłych sporów i po usunięciu takowych Trybunał wyrokiem daty 1 (13) Sierpnia 1869 r. zapadłym nowy termin do astatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1442 w Warszawie położonej, na d. 12 (24) Września 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył w którym to terminie, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I odbyć się mającym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 8,159 k. $11^1/_2$ jako $^2/_3$ części szacunkn taksą biegłych wynalezionego. Vadium wynosi rsr. 1,500. Bliższe objaśnienia o taksie i warunkach

sprzedaży powziąść można u Patrona Naimskiego pod Nr. 649.

Warszawa d. 7 (19) Sierpnia 1869 r.

Juljan Świerczewski, Podpisarz.

Nakoniec po oddaleniu wszelkich sporów przez Rządzący Senat, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty 12 (24) Stycznia 1870 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomosci Nr. 1442 w Warszawie, na dzićń 10 (22) Lutego 1870 roku, godzinę 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczył, i w tym terminie licytacja zacznie się od sumy rsr. 8,159 kop. 11½ jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Vadium wynosi rs. 1,500.

Bliższe objaśnienia o taksie i warunkach powziąść można u Józefa Naimskiego Patrona, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 587. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Natana Garfunkiel handlującego, w Warszawie pod Nr. 2245 lit. *a.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 572/3 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwniu trzech sum: jednej rs. 1,003 kop. 65, drugiej rs. 1,740, obydwóch z procentem 5% od dnia 6 (18) Marca 1868 r. liczącym się i trzeciej rs. 953 kop. 37 również z procentem 5% od dnia 3 (15) Lipca 1868 r. oraz kosztów od Marcelego Zyznowskiego, właściciela dóbr ziemskich Targówek w Okręgu Warszawskim położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Stanisława Nawrockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 2 (14) Grudnia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Targówek, składające się z folwarku Targówek, z wsi kolonjalnej tegoż nazwiska i przedmieścia Targówek w Powiecie i Gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV. w Pradze przy Warszawie w gminie Brudno parafji Pragskiej położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Marcelego Zyznowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczną obciążone, ogólnej rozległości gruntu około mórg 950 miary nowopolskiej, albo dziesiatyn 480 mieć mogące, wliczając w cyfrę tę i grunta posiadane przez czynszowników i kolonistów. Same zaś grunta dworskie, folwark Targówek stanowiące, oraz na przedmieściu Targówek pozostałe, zawierają około mórg 180 albo dziesiatyn 91, a mianowicie:

a) Grudntu ornego mórg 60.

b) Łąki w kilku kawałkach mórg 13, resztę zajmują ogrody, zabudowania, grunt po opuszczonej cegielni, piaski, miedze, drogi, rowy i nieużytki. Gospodarstwo dwupolowe, grunta klasy II i III pszenne i żytnie.

Z ilości gruntów folwarcznych, Jan Chołszczawnikow dzierżawi ogród z młodocianych drzew owocowych krajowych, rozległości około mórg 20, za cenę roczną rs. 800, za kontraktem urzędowym, który mu służy do 1871 r. zaś Wasili Prokopiew zadzierżawił na 2 lata, to jest od dnia 1 Października 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. sześć mórg gruntu za opłatą roczną rs. 45 z morgi.

Przez grunta dóbr Targówek przechodzi droga bita Warszawsko-Radzymińska i droga żelazna Petersburgsko-Warszawska.

Opisanie zabudowań na gruncie znajdujących się:

I. Folwark Targówek.

1. Dwór z drzewa zbudowany parterowy, deskami szalowany, o dwóch kominach murowanych, nad dach gontami kryty wyprowadzonych. Z prawego szczytu przybudowanie z drzewa pod gontem o jednych drzwiach.

2. Ogród fruktowy i warzywny od dziedzińca i zabudowań gumiennych, parkanem, a z innych stron płotem z żerdzi i rowemm otoczony, w którym znajduje się drzew owocowych krajowych około sztuk 200, tudzież oranżerja z cegły palonej murowana i inspekta w ilości 34 skrzyń, oraz szparagarnia.

3. Dziedziniec obszerny w części parkanem z desek a w części sztachetami z łat rzniętych ogrodzony.

4. Piwnica w ziemi drzewem cembrowana, gontami pokryta.

5. Piwnica druga drzewem w ziemi cembrowana, ziemią kryta.

6. Kloaka z drzewa postawiona, gontami pokryta.

7. Ogród mający rozległości około mórg 20 warzywny, liczący drzew owocowych młodocianych około sztuk 800, który dzierżawi Jan Chołszczawnikow. Przy ogrodzie tym sadzawka oraz domek mieszkalny z drzewa deskami pokryty, własnością Chołszczawnikowa będący.

8. Drwalnia i chlewki z drzewa postawione; gontami pokryte.

9. Zabudowanie z drzewa postawione, w połowie gontami a w połowie trzciną pokryte, mieszczące w sobie stajnie, stodołę, oborę i spichrz.

10. Holendernia i wozownia z drzewa zbudowann, na podmurowaniu z cegły, pod jednym dachem gontami pokrytym.

11. Studnia drzewem cembrowana z żórawiem i kubłem.

12. Ogrodzenie około powyższych zabudowań z parkanów i żerdzi.

13. Dom folwarczny z drzewa zbudowany szabrowany, o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym, mieszka w nim Judka Grabski pachciarz, który za kontraktem prywatnym na S-ty Jan 1870 r. ekspirującym, utrzymuje pacht z krów dworskich, za opłatą letnią porą po kop. 15 a zimową po kop. 20 za garniec mleka.

14. Piwnica w ziemi drzewem cembrowana, gontami pokryta.

15. Kloaka z drzewa postawiona, gontami pokryta.

16. Dom z drzewa postawiony deskami szalowany pod gontem, o jednym kominie murowanym. W domu tym mieści się kancelarja Wójta gminy Brudn za opłatą roczną rs. 150.

17. Kloaka z desek postawiona, deskami kryta.

18. Dom z drzewa zbudowany deskami szalowany, o jednym kominie murowanym nad dach gontami pokryty wyprowadzonym. W domu tym mieści się szynk utrzymywany przez Hieronima Baranowskiego dzierżawcę za opłatą roczną rs. 250, który posiada kontrakt prywatny do dnia 1 Lipca 1870 r.

19. Piwnica w ziemi murowana.

20. Dom czworak z drzewa zbudowany, słomą pokryty, o jednym kominie murowanym

W domu tym mieszka Mateusz Dominiak, Walenty Mikos i Icek Grynsztejn za opłatą po rs. 12 rocznie.

21. Chlewki z drzewa przystawione słomą pokryte.

22. Dom „Białą Karczmą" zwany, z drzewa zbudowany, parterowy w części blachą a w części gontami pokryty, o trzech kominach murowanych. W domu tym mieszka propinator Stanisław Żelechowski, za opłatą roczną rs. 400 za kontraktem prywatnym na lat 2 od Ś-go Jana 1869 r. zawartym.

23. Domek mały, z drzewa zbudowany, gontami pokryty, z piwnicami, o jednym kominie murowanym.

24. Stajnia, wozownia z drzewa pod gontami.

25. Parkan z desek w słupy z bramą dwuskrzydłową.

26. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

II. Wieś Kolonjalna Targówek.

We wsi tej zamieszkuje 19-stu kolonistów z imion i nazwisk oraz z ilości posiadanego gruntu w akcie zajęcia wymienionych, z których 7 w skutek Ukazu 1864 r. zostało uwłaszczonych, zaś co do reszty sprawa pozostaje w rozpoznaniu Komitetu Urządzającego, i dotąd jeszcze nie jest rozstrzygniętą.

Prócz powyższych kolonistów, w obrębie dóbr Targówek sukcesorowie Emanuela Brühl posiadają kolonją „Szmulowizna" zwaną obejmującą rozległości około mórg 180 miary nowopolskiej, na prawie wieczysto czynszowem, z której opłacają rocznie czynszu rs. 285.

Szmul Pasztejn posiada również swój wiatrak własny i morgę gruntu na prawie wieczysto czynszowem opłacając rocznie czynszu rub. sr. 30.

III. Przedmieście Targówek.

Oddzielną księgę hypoteczną założoną mające, zawierające piasków około mórg 55 miary nowopolskiej, z których około mórg 45 jest w posiadaniu właściciela dóbr Zyznowskiego zaś około mórg 10 posiadają już to wieczyści czynszownicy, już dziedziczni ich właściciele, już wreszcie zwyczajni tymczasowi dzierżawcy, wszyscy z imion i nazwisk, ilości posiadanego gruntu oraz opłacanego z tegoż czynszu w akcie zajęcia po szczególnie wykazani.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 572/3 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze, tamże w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

2. Anastazemu Flejzler Wójtowi Gminy Brudno we wsi Targówku, w tejże wsi w powiecie Warszawskim urzędującemu, na ręce Albina Ruśkiewicza Pisarza tejże gminy.

Obudwom d. 2 (14) Grudnia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Targówek, a również uczyniono i stosowny wniosek w księdze wieczystej przedmieścia Targówek w Warszawie dnia 4 (16) Grudnia 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w pisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 zwykłe posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I d. 14 (26) Kwietnia 1870 roku.

Sprzedażą kierować będzie Aleksander Pludrzyński Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 601. Patron Trybunału Cywilnego w Płocku.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Strzeszewskich po Aleksadrze Gadomskim pozostałej wdowy, a teraz Cyprjana Umińskiego żony, właścicielki dóbr Dziembakowo czyli obojga małżonków Umińskich opiekunów we wsi Dziembakowie Okręgu Mławskim, a dziś Powiecie Sierpeckim zamieszkałych, przez Karola Stróżeckiego Patrona Trybunału w Płocku zamieszkałego, czyniących, przeciwko sukcesorom Aleksandra Gadomskiego, to jest Wincentemu Bagińskiemu właścicielowi dóbr, jako opiekunowi ad hoc, a zarazem przydanemu opiekunowi nieletnich: Stanisławy, Wandy i Władysława po Aleksandze Gadomskim pozostałych dzieci, mianowanemu uchwałą rady familijnej pod powagą Sądu Pokoju w Płocku w dniu 24 Września (6 Października) 1868 r. zapadłą, we wsi Skoszkowie Okręgu Mławskim, a dziś Powiecie Sierpeckim zamieszkałemu, pozwanemu przez Juljana Mejer Patrona Trybunału w Płocku zamieszkałego czyniącemu, z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Płocku z dnia 10 (22) Stycznia 1869 r. ocznie zapadłego, sprzedanemi zostaną w drodze działów przez publiczną licytacją przed delegowanym Sędzią Ludwikiem Kołomyjskim na audjencji Trybunału Płockiego, dobra ziemskie Grąbiec Wielki lit. A., Wola Grąbecka czyli Wólka lit. A., Kęsice lit. L. i część na wsi Grąbcu lit. B. w Okręgu Mławskim leżące, których opis w krótkości jest następujący:

Dobra Grąbiec Wielki lit. A., część na wsi Grąbcu lit. C. i Kęsice lit. L. składają się z jednego kawała ziemi, leżą w Gubernji Płockiej Okręgu Mławskim Powiecie Sierpeckim gminie Susk parafji Jeżowo; odległe są od Płocka mił 4, od Sierpca 1, od Drobina 2, od Płyńska 5, od Mławy 8; graniczą na wschód z Żytowem, na południe z Kęsicami, na zachód z Kozienicami, Kisielewem i Wólką, na południe z Wólką i Zalesiem.

Folwark oddzielny zwany Wola Grąbiecka czyli Wólka lit. A., składa się podobnież z jednego kawała ziemi w oddzielnym ograniczeniu i leży w tej samej parafji i w takiej odległości od miast głównych jak dobra Grąbiec. Graniczą na wschód z Zalesiem i Żytowem, na północ z Grąbcem i Mieszkami, na wschód z Kisielewem, na południe z Grąbcem. Całe dobra ulegają jurisdykcji Sądu Pokoju w Mławie, obecnie są wydzierżawione za rs. 1,200 rocznie. Mają zabudowania w taksie biegłych bliżej opisane, a rozległość ich wynosi w ogóle włók 35 mórg 5 prętów 152½ miary nowopolskiej, grunta są żytnie, a w części pszenne. W tej rozległości jest lasu morgów 386 prętów 298, a zarośli morgów 5 prętów 155. Włościanie w tych dobrach mają wolny paśnik dla inwentarza, na opał mają prawo zbierać w boru susz, leżaninę, obłamywać suche sęki, kopać pnie i ciąć jałowiec, a niektórzy mają dnie gajowe w piątki, do naprawy ogrodzeń otrzymują chrust w miarę potrzeby. Wartość tych dóbr biegli wyrachowalt na sumę rs. 37,478; bliższe szczegóły obejmuje taksa przez biegłych dnia 16 (28) Maja 1869 roku rozpoczęta, a w dniu 26 Czerwca (7 Lipca) 1869 roku ukończona, wyrokiem Trybunału w Płocku dnia 25 Października (6 Listopada) 1869 roku potwierdzona, a w biórze Pisarza Trybunału w Płocku Wydziału II i u Karola Stróżeckiego Patrona złożona.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych za podstawę do sprzedaży w drodze działów dóbr Grąbca służyć mających, odbyła się w dniu dzisiejszym, termin zaś do drugiej publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 3 (15) Marca 1870 r. o godzinie 3 po południu w którym licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 37,478.

Płock d. 6 (18) Stycznia 1870 r.

Stróżecki Patron.

N. D. 589.

W zastosowaniu się do art. 739 K. P. S. wiadomo czyni, iż.

DOBRA ZIEMSKIE

Wichradz i Niemojewice, położone są nad rzeką spławną Pilica, w odległości od Warszawy wiorst 63, od miasta Warki wiorst 3½, zaś od miasta Powiatowego i Okręgowego Grójce wiorst 21.

Zabudowania na tych folwarkach są następujące: na 1-ym dwor z drzewa folwark, kuźnia, karczma z drzewa, czworak w pruski mur, czworak z drzewa, owczarnia, wołownia, stajnie, spichrz, wozownia, 2 szopy, 3 stodoły i trzy chlewy; na II-im dwojaki, czworaki, karczma, obora, kloaki, wszystko z drzewa, trzy sadzawek zarybione, piękne ogrody warzywne, łąki w Wichradzu zajmują mórg 91 prętów 11; zaś w Niemojewicach mórg 22 pręt. 219 miary nowo-polskiej.

Dobra te mające ogólnej rozległości włók 30 mórg 29 prętów 200. Biegły przysięgły Erazm Wittam oszacował na rs. 11,585 kop. 94½, które w skutek decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 19 (31) Lipca, 1 (13) Listopada 1858 r., 10 (22) Listopada 1860 r. i 24 Grudnia (5 Stycznia) 1860/1 roku zapadłych, oraz uchwały rady familijnej w interesie nieletnich: 1-o Filipiny 2-o Marji Marty dwóch imion i 3-o Jana Hipolita dwóch imion rodzeństwa Witoszyńskich, po ś. p. Janie Nepomucenie Witoszyńskim pozostałego, w Sądzie Pokoju miasta Warszawy Wydziału II-go w dniu 24 Maja (5 Czerwca) 1858 roku wydanej na publiczną sprzedaż w drodze beneficjalnej wystawione i w terminie ostatecznego przysądzenia w dniu 10 (22) Maja 1861 roku przed W. Komosińskim Sędzią Trybunału delegowanym, odbytym przez Feliksa Kłossowskiego obywatela za pośrednictwem Stanisława Cholewickiego Patrona za sumę rsr. 18,750 kupione, z powodu niedopełnienia przez niego warunków sprzedaży i niewyjęcia wyroku adjudykacyjnego dwoma świadectwami Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III w dniach 25 Listopada (7 Grudnia) 1866 roku i 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 roku wydanemi stwierdzonego powtórnie na risico i niebezpieczeństwo niedopełniającego warunków nabywcy Feliksa Kłossowskiego czyli teraz jego sukcesorów Rozalji Kłossowskiej, po tymże niegdy Feliksie Kłosowskim pozostałej wdowy w imieniu własnem, oraz jako matki i opiekunki głównej nieletniej Heleny swej córki z niegdy wspomnionym Feliksem Kłossowskim spłodzonej, działającej w Wichradzu i Maksymiljana Kłossowskiego przydanego opiekuna powyższej nieletniej Heleny Kłossowskiej w mieście Warce zamieszkałych, na żądanie Anieli z Dzierżanowskich Zanidzkiej, po Prosperze Zanidzkim wdowy, w dobrach Nadołka Okręgu i Gubernji Płockiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne u Obrońcy swego sprzedaż tę popierającego Józefa Naimskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 649 przy ulicy Przejazd zamieszkałego, obrane mającej, jako wierzycielki hypotecznej sumy rub. sr. 674 kop. 21⅔ z procentem od dnia 12 (24) Sierpnia 1848 r. sprzedane będą.

Sprzedaż ta odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydz. III, w miejscu jego posiedzeń pod Nr. 549.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży na niebezpieczeństwo sukcesorów Feliksa Kłossowskiego, odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Wydziału III, jak wyżej dnia 2 (14) Stycznia 1870 roku o godzinie 10-ej rano. Zbiór objaśnień i warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III-go i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 10,000.

Warszawa d 9 (21) Grudnia 1869 r.

Józef Naimski, Patron.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży wieczystej dzierżawy dóbr Wichradza i Niemojewic, w Okręgu Czerskim położonych, na niebezpieczeństwo SS-rów Feliksa Kłossowskiego przedsiewziętej, w terminie powyższym Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem dnia 2 (14) Stycznia 1870 r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia ich a zarazem drugiej publikacji warunków na dzień 16 (28) Stycznia 1870 roku na godzinę 10 rano Wydziału III Trybunału odbyć się mającym oznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,000. Vadium wynosi rs. 2,000.

Warszawa dnia 2 (14) Stycznia 1870 r.

Józef Naimski, Patron.

Po odbyciu w dniu 16 (28) Stycznia 1870 roku, termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr Wichradza i Niemojewic w Czerskim położonych, Trybunał wyrokiem w tym dniu wydanym, termin do trzeciej publikacji i ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na dzień 23 Lutego (4 Marca) 1870 r. na godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń jak wyżej oznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 10,000. Na vadium wymaganą jest suma rs. 2,000.

Warszawa dnia 16 (28) Stycznia 1870 r.

Józef Naimski, Patron.

N. D. 593. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r. o godzinie 2-ej z południa na gruncie nieruchomości w Warszawie pod N. 411 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonym w lokalu dawniej przez cukiernię Grohnerta zajmowanym, odbędzie się głośna in plus licytacja, na jednoroczny najem tegoż lokalu. Licytacja zacznie się od ceny rocznej rs. 1575. Vadium do licytacji wnoszone na rs. 300 w gotowiź-

nie, ma być złożone do rąk Komornika licytację odbywającego, a tym, którzy się przy licytacji nie utrrzymają, bezzwłocznie zwróconem będzie. Lokal można obejrzeć codziennie, za zgłoszeniem się do miejscowych stróżów. Warunki licytacyjne i bliższe objaśnienia, są do przejrzenia w Kancelarji mojej w Warszawie, pızy ulicy S-to Jerskiej, w domu pod Nr. 22 nowym utrzymywanej i na miejscu, u W-go Zielińskiego.

Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1870 r.

Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

N. D. 591. W dniu 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r. poczynając od godziny 9-ej z rana na placu targowym Muranów zwanym w Warszawie, a w dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godzinie 9-ej z rana i 12-ej w południe na targu Grzybów zwanym w Warszawie, rozmaite, przedmiota jako to: meble machoniowe, jesionowe, brzozowe, szafy, stoły, lampy, fortepjanlanszafty, zegary, garderoba i bielizna męzka, warsztaty stolarskie, oraz rozmaite inne ruchomości, i w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. poczynając od godziny 12 w południe na gruncie dóbr Piekary w Powiecie Błońskim: kartofle, żyto w snopie, owies, woły, krowy, jałowizna i konie różne, przez publiczną licytacją sprzedane będą, a to jako zajęte w drodze egzekucji sądowej.

A. *Tymecki*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 615. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Дия 15 (27) Декабря 1869 г. предъ входомъ въ погребъ дома N. 1265б. найдено мертвое тѣло женщины неизвѣстной по фамиліи.

Благоволитъ всѣхъ кто имѣетъ свѣденіе о имени и прозваніи упомянутой женщины сообщить едѣшнему Суду или ближайшему Ночальству.

Примѣты: ростъ средній, телосложенія мернаго, отъ роду около 40 лѣтъ, волосы черные, глаза цемные, носъ грубый.

Г. Варшава, 2 (14) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Коллежскій Ассесоръ, Жизневскій.

* * *

Dnia 15 (27) Grudnic 1869 roku, przy wejściu do piwnicy domu Nr. 1265b znaleziono ciało kobiety nie żzwej, z nazwiska i imienia niewiadomej.

Wzywa zatem każdego, ktoby posiadał jaką wiadomość o imieniu i nazwisku pomienionej kobiety, doniósł Sądowi tutejszemu lub też najbliższej władzy.

Rysopis: wzrost średni, tusza dobra, lat około 40, włosy czarne, oczy ciemne, nos gruby.

Warszawa dnia 2 (14) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 617. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Маріянну Яворекъ, лѣтъ 27, католическаго вѣроисповѣданія, незамуженную, служанку послѣднѣе время въ домѣ подъ № 614 проживающую, дабы для выслушанія рѣшенія Уголовнаго Суда въ Варшавѣ, явилась въ здѣшній Судъ въ продолженій 30 днэй въ противномъ ибо случаѣ, по закону поступлено съ ней будетъ.

Г. Варшава, 9 (21) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Жижневскій.

* * *

Wzywa niniejszym Marjannę Jaworkowę, lat 27, katoliczkę, nie zamężną, sługę, ostatnio pod Nr. 614 zamieszkałą, ażeby celem wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego w Warszawie, stawiłaisię do Sądu tutejszego w przeciągu dni trzydziestu, w przeciwn8m bowiem razie wedle prawa z nią postąpiono będzie.

Warszawa dnia 9 (21) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 614. *Судъ Исправительной Полиій I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ вызываетъ Розазію Рыбицкую, лѣтъ отъ роду 24, католическаго вѣроисповеданія, уроженку г. Варки, изъ родителей Собестіяна и Катерины поденщицу, постоянно въ и. 1868 въ гминѣ Чисте проживающую, а теперь изъ мѣстопробыванія неизвѣстную, чтобы по свбственному дѣлу въ теченіи 30 дней считая со дня настоящаго вызова, явилась въ здешній Судъ, въ противномъ же случаѣ по закону будетъ поступлено,

г. Варшава 29 Декаб. (10 Янв.) 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Жижневскій.

* * *

Zapozywa Rozalją Rybicką, lat 24, katoliczkę, rodem z miasta Warki, z rodziców Sobestjana i Katarzyny, wyrobnicę, stale w roku 1868 w gminie Czyste zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą. aby w sprawie własnej w przeciągu dni 30-stu od daty zamieszczenia w pismach tego zapozwu, do Sądu tutejszego przybyła, w przeciwnym bowiem razie podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1869/70 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 622. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Объявляетъ, что 12 (24) Сентября п. г. утромъ въ лѣсу около деревни Бартодзѣе Пултускаго уѣзда, найдены два лошади одна гнѣдая двѣнадцати лѣтъ, другая тоже гнѣдая съ большимъ пятномъ на лбу и на заднихъ ногахъ неизвѣстно кому принадлежавшіе, а потому означенный Судъ предлагаетъ всѣмъ кому извѣстно чіи эти лошади, увѣдомить оный Судъ въ теченіи 30 дней.

Г. Пулускъ, 8 (20) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Шклярскій.

N. D. 627. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Въ усадьбѣ Выгода, гмины Щавинъ, Остроленскаго уѣзда 28 Октября (9 Ноябрк) 1869 г. у подозрителчнаго лица задержана была Земскою Стражею рижая кобыла 6 лѣтъ хорошаго роста, слѣпая на лѣвый глазъ, которая находится въ депозитѣ въ управленіи Войта сказанной гмины Щавинъ. Кобыла эта смотря на обстоятельства обнаруженныя слѣдствіемъ, вѣроятно. задержаннымъ лицомъ гдѣ то украдена, но до сѣхъ поръ необнаружено ея хозяйна. А потому Судъ объявляя о томъ до всѣобщаго свѣдѣнія, приглашаетъ симъ хазяйна описанной кобылы, далы немедленно явился въ управленіи Войта Гмины Щавинъ съ доказательствами на право собственности этой кобылы, а затѣмъ дабы незамедлилъ прибыть въ Пултускій Исправительный или въ Остроленскій Судъ Простой Полиціи передопроса по этому дѣлу.

Г. Пултускъ, 14 (26) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Шклярскій.

N. D. 619. *Маріампольскій Судъ Простои Полиціи.*

Приглашаетъ въ присутствіе свое на явку въ 30-дневномъ срокѣ, жителей деревни Подворшики, гмины Яворово, Матвея Козловскаго и Матвѣя Валенту для допросовъ по дѣлу о задержанномъ у нихъ заграничномъ томѣ, въ случаѣ неявки поступлено съ ниии будетъ по законамъ.

Г. Маріамполь, Сентября 1 (13) д. 1869 г.

Подсудокъ, Парисъ.

N. D. 620. *Маріампольскій Судъ Простой Полиціи.*

Приглашаетъ на явку въ 30-дневномъ срокѣ въ присутствіе свое жителя дер. Куханкинъ, гминѣ Кидлѣ конскрипта Кржиштофа Шейдисъ, въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по законамъ.

Г. Маріямполь, 27 Сент. (4 Нояб.) 1869 г.

Подсудокъ, Парисъ.

N. D. 583. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Вызываетъ Палладыуша Поляньскаго б. земскаго стражника Уѣздовъ Радѣевскаго и Влоцлавскаго, б. унтеръ-офицера б. надсмотрщика 3 участка Ломжинской Губерніи Корженистскаго винокуреннаго завода, въ настоящее же время неизвѣстнаго по мѣсту жительства, явитьсч въ Судъ въ продолженіи 30 дневномъ срокѣ, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ съ нимъ по закону.

Г. Ломжа, 8 (20) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Мильбергъ.

* * *

Zapozywa Palladjusza Polańskiego b. strażnika ziemskiego Powiatów Radziejewskiego i Włocławskiego, b. podoficera b. nadsmotrszczyka oddziału 3 Gubernji Łomżyńskiej, w gorzelni Korzeniste, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 w Sądzie stawił, gdyż w przeciwnym razie, podług przepisów prawa z nim postąpiono będzie.

Łomża d. 8 (20) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. 586. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Хаю Анчлавску, жительницу деревни Кунигишки гмины Поевонь. дабы для выслушанія состоявшагося объ ней приговора, непремѣнно въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ прибыла.

Г. Кальварія 10 (22) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Chaję Anczławską, mieszkankę wsi Kunigiszki gminy Pojewoń, aby celem wysłuchania zapadłego co do niej wyroku w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybyła.

Kalwarja d. 10 (22) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, de Johne.

N. D. 626. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ Александра Вартломейчика бывшаго стражника Петроковской слѣдственной тюрьмы, нынѣ неизвѣстнаго по мѣстопребываніи, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ, для допроса по его собственному дѣлу, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Петроковъ, 12 (24) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Колежскій Асесоръ, Хмѣлинскій.

* * *

Wzywa Aleksandra Bartłomiejczyka, byłego strażnika petrokowskiego domu badań, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc, do Sądu tutejszego przybył, dla złożenia tłomaczenia w sprawie własnej, a to pod skutkami prawa.

Petroków dnia 12 (24) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

N. D. 579. *Судъ Простой Полиціи въ Праснышѣ.*

Симъ приглашаетъ Іозефу Склодовскую въ послѣднѣе время проживающую въ гминѣ Карвачъ, Прасныскаго уѣзда, нынѣ неизвѣстную по мѣсту жительства, дабы въ теченіи 30 дней прибыла въ здѣшній Судъ, ибо по истеченіи срока будетъ поступлено по закону.

Г. Прасньшъ, Января 13 (25) дня 1870 г.

Подсудокъ; Тачановскій.

* * *

Wzywa Józefę Skłodowską ostatecznie w w gminie Karwacz powiecie Prasnyszskim zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybyła po upływie bowiem terminu postąpiono będzie wedle prawa.

Prasnysz d. 13 (25) Stycznia 1870 r.

Podsędek, Taczanowski.

N. D. 641. *Маріампольскій Судъ Простой Полиціи.*

Вызываетъ симъ Антона Юрвшайтиса изъ дер. Шварпле, гмины Гѣмудишки, что бы по собственному дѣлу явился въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней, въ противномъ случаѣ посуплено будетъ по законамъ.

Г. Маріаполь, Декабря 10 (22) д. 1869 г.

Подсудокъ, Парисъ.

LISTY GOŃCZE.

СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 211. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Проситъ всѣ власти, дабы Фому Люховскаго, лѣтъ отъ роду 24, католическаго вѣроисповѣданія, умѣреннаго роста, рыжыхъ волосовъ, карытъ глазъ, круглаго лица прежде въ городѣ Бѣлгораѣ проживающаго, нынѣ неизвѣстнаго, разыскали и и подъ строгимъ карауломъ въ здѣшній Судъ препроводили.

г. Яновъ, Дек. 30 (Янв. 11) дня 1869/70 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Махниковскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, aby Tomasza Luchowskiego lat 24 katolika, miernego wzrostu, włosów ciemno-blond, oczu czarnych, twarzy okrągłej, ostatecznie w mieście Biełgoraju, Gubernji Lubelskiej zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego śledziły i w razie ujęcia pod strażą Sądowi tutejszemu dostawiły.

Janow d. 30 Grud. (11 Styczn.) 1869/70 r.

Sędzia Prezydujący, Machnkowski.

N. D 580. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Проситъ всѣ власти какъ военныя такъ и гражданскія за порядкомъ и спокойствіемъ края наблюдающія. дабы тщательно разыскивать жителя деревни Трзы-Борки, гмины Гославице, Конинскаго уѣзда Фридерика Германа, который въ настоящее время убѣжаетъ законной отвѣтственной и въ случаѣ поимки его въ здѣшній или ближайшій Судъ приставить.

Примѣты его слѣдующіе: Лѣтъ отъ роду 57, ростъ средній, лице продолговатое, волосы темно русые, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтовъ никакихъ.

Г. Калишъ, 13 (25) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Бромирскій.

N. D. 621 *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Анастазія Дмоховская, лѣтъ 28 отъ роду имѣющая католическаго исповѣданія жительница дер. Михалки, Мазовецкаго уѣзда обвиняемая въ кражѣ; бѣжала съ подъ гражданскаго конвоя, потому вызываетъ симъ всѣ власти надъ порядкомъ и безопасностью края наблюдающія, чтобы на нею обратили особенное вниманіе и въ случаѣ поимки доставили транспортнымъ порядкомъ здѣшнему Суду.

Примѣты ея: ростъ средній, лице круглое, волосы темно блондъ, голубые глаза, брови малые; у верху не имѣетъ трехъ зубовъ.

Г. Пултускъ, 26 Декаб. (7 Янв.) 1869/70 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Шклярскій.

* * *

Anastazja Dmochowska lat 28 mająca, katoliczka, zamieszkała we wsi Michałkach Powiatu Mazowieckiego, wyrobnica obwinioną o kradzież i zbiegła z pod transportu. Wzywa więc wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, aby na pomienioną Dmochowską uwagę zwróciły i wrazie ujęcia dostawiły Sądowi tutejszemu.

Rysopis jej: wzrost średni. twaź okrągła, włosy ciemno-blond. oczy niebieskie, brwi małe, u góry niema 3 ch zębów.

Pułtusk d. 26 Grud. (7 Stycznia) 1869/70 r.

Sędzia Prezydujący, Szklarski.

OSTRZEŻENIA.

ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 599. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Miejscowy kolektor I. Zelell doniósł Urzędowi Loterji, iż losy na 1 klasę 114 loterji, a mianowicie $^{2}/_{2}$ Nr. 14227, $^{4}/_{4}$ Nr. 15273 i $^{4}/_{4}$ Nr. 15281 do sprzedaży przeznaczone niewiadomym sposobem zagubił.

W skutku czego, Urząd Loterji podając o tem do publicznej wiadomości, wzywa nieprawego posiadacza rzeczonych losów, iżby takowe, bądź właściwemu kolekterowi, bądź Urzędowi Loterji, bezwłocznie powrócił, a zarazem ostrzega wszystkich, aby powyższych losów nie nabywali, albowiem przypaść mogąca na takowe w 1 klasie 114 loterji wygrana, na rzecz poszkodowanego kolektora zastrzeżoną została.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1870 r.

Naczelnik Urzędu, Loescher.

Sekretarz, J. K. Noiński.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.